Nr. 237. Środa, 18 Października 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 k 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował komisarza magistratu we Lwowie, Witołda Zielińskiego, komisarzem powiatowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 17 października.

Próby kompromisu na Węgrzech.

Hr. Khuen-Hedervary na ostatniej swej audyencyi u Najj. Pana d. 15 b. m. zdał — jak już donieśliśmy — Monarsze sprawę z obecnej sytuacyi. Prywatne informacye pism węgierskich twierdzą, jakoby hr. Khuen miał oświadczyć, że decyzya co do wyniku akcyi kompromisowej zapadnie około czwartku. Widoki akcyi są podobno korzystne, chociaż stronnictwo Justha na razie trwa przy żądaniu *iunctim* między reformą wyborczą, a przedłożeniami wojskowemi. Jeśli Justh nie zmieni swego stanowiska, to mają być poczynione próby odosobnienia go od innych stronnictw. Gdyby zaś kompromis nie przyszedł do skutku, wówczas rząd wedle tej wersyi chwyci się środków energicznych. Już w tych dniach ma stać się aktualną kwestya regulaminu obrad lub rozwiązania Sejmu.

Hr. Khuen konferował wczoraj w dalszym ciągu z prezydentem Izby, p. Berzeviczym. Od wyniku tej konferencyi — jeszcze nieznanego — zależne będą rokowania prezydenta Izby ze stronnictwami. Z obu politykami konferował też hr. Tisza.

W kołach parlamentarnych sądzą, że rokowania kompromisowe potrwają czas dłuższy, i, być może, dadzą pomyślny wynik. Partya Kossutha byłaby skłonna do ustępstw, gdyby koszta reform wojskowych były zredukowane; partya Justha pragnie przedewszystkiem załatwić reformy wojskowe.

Jak budapesztański korespondent *N. Fr. Presse* twierdzi, pierwotny projekt doprowadzenia obstrukcyi do kapitulacyi usuwa się coraz bardziej w głąb, a natomiast na program rokowań wkracza kwestya możliwości zawieszenia broni pomiędzy większością i opozycyą.

Wobec wielkich trudności, które stają w drodze zawarciu trwałego pokoju, rozpatrują polityce, biorący udział w rokowaniach kompromisowych, też późniejsząi w skromniejsze ramy ujętą dążność. Przywódcy stronnictw opozycyjnych zajęli co do tego stanowisko najzupełniej zgodne i dokładnie sformułowali warunki, pod jakimi gotowi byliby zgodzić się na zawieszenie broni. Domagają się oni, by rząd i większość usunęli z porządku dziennego dalsze obrady nad reformą wojskową, a natomiast otworzyli dyskusyę nad budżetem *pro* 1912, wniesionym przez dr. Lukacsa. Opozycyoniści zobowiązaliby się w takim wypadku nie zwalczać budżetu nadzwyczajnymi środkami, owszem umożliwić załatwienie go przed 4 stycznia, tak, iż rząd nie potrzebowałby tym razem uciekać się do prowizoryum, lub popaść w stan *ex lex*. Te warunki podyktowała zresztą opozycya nietylko w poufnych rokowaniach kompromisowych z p. Berzeviczym, lecz także na jawnem posiedzeniu Sejmu. Po *exposé* bowiem dr. Lukacsa pp. Franciszek Kossuth, Ludwik Hollo i Stefan Rakovszky imieniem swych partyj oświadczyli solennie, że gdyby rząd poddał budżet natychmiast pod obrady, opozycya nie przeszkodzi nadzwyczajnymi środkami uchwaleniu budżetu. Nie jest tajemnicą, że zgadzają się na to również posłowie stojący po za obrębem partyj i że zwłaszcza Juliusz hr. Andrassy pracuje gorliwie nad tem, by zawieszenie broni doszło do skutku.

Zdaniem owych pozapartyjnych posłów projekt taki zapewniłby rządowi następujące korzyści:

Skoro budżet dostanie się pod obrady, ustanie obstrukcya i zapanują w Sejmie węgierskim napowrót stosunki normalne. Rząd we właściwym czasie przyszedłby w posiadanie budżetu, co byłoby już samo w sobie sukcesem nielada, gdyż mało który z rządów mógł się pochwalić załatwieniem budżetu przed 1 stycznia.

Natomiast odrzucając wspomniany projekt, rząd — zdaniem wspomnianych polityków — naraziłby się na następujące niebezpieczeństwa:

Przedewszystkiem budżet, z którym tyle najżywotniejszych wiąże się interesów, nie zostałby wczas uchwalony. Obawiać się zaś należałoby, że opozycya nie wyjęłaby nawet prowizoryum budżetowego z pod obstrukcyi, powołując się na to, że było przecie w mocy rządu całemu budżetowi zapewnić normalne załatwienie. A wówczas rząd ujrzałby się znowu zmuszonym do wprowadzenia stanu *ex-lex*, który dotychczas na każdym rządzie mścił się dotkliwie. Zresztą oprócz budżetu będzie musiała też w ciągu zimy b. r. przyjść pod obrady ustawa o normalnym kontyngencie rekruta, która liczyć może na pomyślne załatwienie także tylko o tyle, o ile przynajmniej na czas pewien zapanują w Sejmie uporządkowane stosunki. Co zaś najważniejsze to to, że zawieszenie broni ochłodziłoby wzburzone umysły i kto wie, czy wówczas w drodze kompromisu nie udałoby się jednak życzliwiej nastroić opozycyi dla ustaw wojskowych.

W kołach rządu jednakże projekt zawieszenia broni nie doznał zbyt życzliwego przyjęcia. Obawiają się tam mianowicie, iżby nie przyjęto zgody rządu na takie uregulowanie sprawy za objaw słabości. Kompromis, powiadają, może mieć dla rządu tylko w takim razie wartość, jeśli dzięki kompromisowi ustawy wojskowe uzyskają niezawodne widoki rychłego załatwienia. Warunki zaś podyktowane przez opozycyę nie dają żadnej w tym kierunku rękojmi.

Tak więc występują bardzo poważne trudności. Nadzieje, że misya prez. Berzeviczyego odniesie pomyślny skutek, maleją coraz bardziej. Póki jednak toczą się rokowania, możliwość nie jest wykluczona, że nastąpi zwrot, który pochmurne przewidywania obróci w niwecz i Sejmowi węgierskiemu przywróci zdolność do pracy.

Wiedeń. *Zeit* omawiając wynik onegdajszej audyencyi hr. Khuen-Hedervary'ego, u Najj. Pana, mianowicie zapowiedzianą nominacyę p. Władysława Beötyego na ministra handlu, stwierdza, że nominacya ta w kołach parlamentarnych węgierskich wywołała niemałe zdziwienie. Ogólnie przyjmowano, że tekę ministerstwa handlu obejmie Markus hr. Wickenburg, który spokrewniony jest z księżną Hohenberg. Jeżeli hr. Khuenowi udało się pokrzyżować wpływy, które działały za hr. Wickenburgiem i przeforsować kandydata Stefana hr. Tiszy, to przyjąć należy, że hr. Khuen bardzo silnie stoi i pogłoski o bliskiem jego ustąpieniu uznać należy za przedwczesne.

W kołach opozycyjnych węgierskich nominacyę Beöthyego uważają jako zaostrzenie sytuacyi.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Niemiecka praca oświatowa w W. Księstwie Poznańskiem).

Z okazyi wschodnio niemieckiej wystawy w Poznaniu wydał dyrektor biblioteki im. ces. Wilhelma w Poznaniu, prof. dr. Focke, opis przez państwo zorganizowanej i prowa-

---

Ostatnie chwile Napoleona I.

(*Journal inédit de Hudson Lowe sur l'agonie et la mort de l'Empereur* par Paul Frémaux. Paris 1910).

Wiadomo już było zkądinąd, a mianowicie z „Memoryału Las Cases'a", i takich publikacyj jak O'Meara: „Napoleon na wygnaniu" lub Autommarchi'ego: „Ostatnie chwile", jak okrutną była niewola i straszną śmierć Napoleona na wyspie Świętej Heleny. Ostatnie wydawnictwo, którego tytuł podaliśmy powyżej, stwierdza ponownie, że w tych podaniach nie było zgoła przesady, a to na podstawie niezbitych, nowych dokumentów, z których najgłówniejszym, jest nieznany dotychczas dziennik tego, który był czujnym, nieubłaganym strażnikiem pokonanego olbrzyma, — Hudsona Lowe. Dziennik ten jest częścią zbioru dokumentów, przechowywanych w British Museum. Jest to, pisana dzień po dniu, relacya wrażeń gubernatora wyspy od 1 kwietnia do 5 maja 1821 r. to jest w ciągu ostatnich trzydziestu pięciu dni życia Napoleona. — Wrażenia te przesyłane były częściami, wnet po ich napisaniu, ministrowi kolonij, lordowi Balhurst.

Dziwić się zaiste można, że tak ważny dokument nie został dotychczas opublikowany, tembardziej, iż znajdował się on już w ręku kilku historyków angielskich. Oprócz innych, może ważniejszych powodów, zniechęcało ich zapewne mnóstwo szczegółów czysto medycznych i nieudolność stylu. Wydając ten dokument teraz po raz pierwszy, P. Frémaux dołączył doń biuletyn doktora Arnotta i protokoły autopsyi pośmiertnej. Na tej podstawie można już teraz stwierdzić stanowczo przyczyny śmierci Napoleona. Dowiadujemy się mianowicie z całą pewnością, że cesarz, zanim rozwinęła się choroba raka, która kres jego życiu położyła, cierpiał w ciągu swej sześcioletniej niewoli niemal nieustannie na chroniczne zapalenie wątroby.

Strażnicy jednak nieszczęśliwego więźnia udawali, że nie wierzą w tę chorobę a ten, który ośmielił się wystąpić z przeciwnem twierdzeniem, stawał się wnet podejrzanym i ściągał na siebie niełaskę, hasłem bowiem było, że Napoleon nie może być, nie powinien być chory. „On cierpi na polityczne zapalenie wątroby" mówił złośliwie hr. de Balmain do doktora Johna Stokoe. „To rzecz pewna, odparł doktor, który jakto później zobaczymy, miał srogo zapłacić za swą otwartość, — że postanowionem zostało, aby on nie był chory i nie uwierzą w jego chorobę dopóty, dopóki nie ujrzą go na łożu śmierci".

I rzeczywiście uwierzyć w chorobę cesarza, byłoby to przyznać, że zapalenie wątroby, na które cierpi Napoleon, grasuje szczególnie na wyspie Św. Heleny wśród ludności i załogi. Należało przeto utrzymać ten fakt w tajemnicy, aby uniknąć wzburzenia opinii publicznej i objawów współczucia, coby wreszcie mogło zniewolić do otwarcia i zmiany ohydnego więzienia. Mógłby ktoś przecie podnieść głos i zapytać w imię ludzkości, czy się godzi w więzieniu takiem trzymać Napoleona, — a takiego pytania za wszelką cenę należało uniknąć, chociaż rzeczą było widoczną, że Napoleon w tych warunkach żyć nie mógł. Czyż można było nawet przypuszczać, aby taki, jak on człowiek, pełen energii i przedsiębiorczości, mógł wytrzymać dłuższy pobyt na tej zatraconej wyspie południowego Atlantyku, mierzącej 17 kilometrów długości a 11 szerokości, a ścieśnionej jeszcze w skutek górzystego swego charakteru? Morze trzyma ją ustawicznie w oblężeniu; niebo niskie i ciężkie przygniata nagie szczyty gór. W atmosferze tropikalnej, wyspa ta, na której wegetuje nędznie 4500 dusz, wraz z załogą licząc, pogrążona jest ciągle w mgle i dżdżystej wilgoci.

Mieszkanie więźnia, położone na najdzikszym krańcu wyspy, jest właściwie starym folwarkiem, farmą o dachu z malowanej tektury, powleczonej smołą, o lepionych ścianach, przesiąkniętych wilgocią, o podłogach zbutwiałych i podziurawionych, ciągle podgryzanych przez szczury. Napoleon znosi piekielne udręczenia. „Nienawidzę Longwoodu — mówi — sam widok tej okolicy wprawia mnie w melancholię". A w tym smutku i nędzy żadna nie przybywa rozrywka lub pociecha. Przeciwnie. Chciałby pracować, ale brak mu książek, jakichkolwiek dokumentów, czy źródeł. Czynna myśl jego w braku jakiejkolwiek pożywy, pożera się sama i Napoleon, jak drugi Prometeusz, karmi swego sępa.

Do nieustających komeraży i kłótni służby, która się zgodzić nie może i gnębi go ciągłemi skargami, przyłączają się inne tysiączne udręczenia, straszne tortury moralne, znane oddawna powszechnie. Znaną jest też nieubłagana zaciętość sir Hudsona Lowe, okrutnego strażnika, który genialnego wojownika i zdobywcę traktuje jak ostatniego zbrodniarza-skazańca. W swej brutalnej i zaciekłej gorliwości, Lowe odmawia Napoleonowi tytułu cesarza, nazywa i każe go nazywać „generałem Bonaparte", a nawet otwiera jego korespondencyę, jak listy zwykłego przestępcy pospolitego prawa i ogranicza zakres jego przechadzek, otaczając go podwójnym kordonem szyldwachów na przestrzeni 8 mil, której to granicy Napoleon nie może przekroczyć bez towarzystwa angielskiego oficera. Upokarzającemu zakazowi temu cesarz nigdy poddać się nie chciał.

W rozpaczy Napoleon nie chce się już leczyć. „Tem lepiej! — odpowiada na wszelkie przestrogi — tem lepiej, rychlej to się skończy!" Z biegiem czasu opuszczają go wszyscy i wszystko: Las Cases i czterej jego towarzysze. dzięki Hudsonowi Lowe, pani de Montlon wskutek choroby, innych śmierć mu zabiera. Gen. Gourgaud rozgoryczony, jedzie do Anglii, aby tam potwierdzić złośliwą plotkę, że Napoleon udaje chorego, że nawet ma zamiary ucieczki. Nikczemne i bezpodstawne potwarze, które stają się jednak przyczyną w najwyższym stopniu dokuczliwego nadzoru. One to spowodowały, że w lipcu 1818 r. chciano poddać Napoleona codziennej wizycie oficera angielskiego. Z oburzeniem oparł się temu nieszczęśliwy więzień; kilkakrotnie jednak grożono mu wywaleniem drzwi, lecz na gwałt ten Napoleon odpowiedział równie gwałtownie, że bronić się będzie z bronią w ręku i że wejdą do niego chyba po jego trupie.

Oto przyczyny jego choroby, owego zapalenia wątroby, w które zresztą sam Napoleon nigdy wierzyć nie chciał. Każdego jego lekarza, który ośmielił się tę chorobę poważnie traktować, Hudson Lowe wnet oskarża o zdradę. Już od r. 1817 doktor O'Meara stał się podejrzanym. Hudson Lowe, uważając go za zupełnie pozyskanego dla sprawy cesarza, nie daje zgoła wiary jego twierdzeniom, a d. 25 lipca 1818 usuwa go brutalnie ze stanowiska i powoduje odwołanie go do Anglii. Posuwa się jeszcze dalej. Pewnego dnia lekarz wojskowy angielski. John Stokoe, którego odważne a nieostrożne odezwanie się zaznaczyliśmy już powyżej, został wezwany do łoża cesarza, który był zapadł w omdlenie. Przybywszy na to wezwanie, doktor troskliwie i ze współczuciem badał chorego. Za to oskarżył go Hudson Lowe o chęć służenia sprawie „generała", zapomocą fałszywych raportów. — Zagrożony sądem wojennym, Stokoe musiał opuścić wyspę i odjechać do Anglii, gdzie w ślad za nim wyprawioną została obszerna relacya gubernatora. — Poddany pod sąd, pozbawiony został stopnia i wykreślony z listy marynarki angielskiej, jako winny — są słowa protokołu sądowego — „usiłowania wytworzenia fałszywej opinii, jakoby generał Bonaparte znajdował się w poważnem i bliskiem niebezpieczeństwie".

(Dokończenie nastąpi).

dzonej niemieckiej pracy oświatowej w W. Ks. Poznańskiem.

Dowiadujemy się ztamtąd, że niemiecka działalność w tej dziedzinie sięga roku 1902, t. zn. chwili założenia w Poznaniu wielkiej biblioteki publicznej im. ces. Wilhelma. Podniosła się zaś działalność owa, gdy założono w r. 1904 miejską bibliotekę w Bydgoszczy. Centralizacya niemieckich bibliotek ludowych, oraz państwowa ich organizacya dokonana została w r. 1907.

Zastosowano wtedy po raz pierwszy na wielką skalę system t. zw. bibliotek wędrownych.

Jądrem organizacyi jest „Prowincyonalna biblioteka wędrowna“, która tworzy część biblioteki im. ces. Wilhelma. Zadaniem tej instytucyi jest przedewszystkiem systematyczne zasilanie niemieckich bibliotek ludowych w Księstwie. Ponadto stworzono w ten sposób centralę i fundament prawidłowej pracy bibliotecznej, generalne biuro wywiadowcze, które służy radą i pomocą wszystkim innym bibliotekom.

W poszczególnych powiatach założono t. zw. „Powiatowe biblioteki wędrowne“, do których każdego roku we wrześniu i w październiku prowincyonalna biblioteka wędrowna wysyła przeciętnie po 500 tomów. — Powiatowe biblioteki wędrowne zakładają w obrębie swego terytoryum wypożyczalnie, którym rozdzielają zasiłek, otrzymany z poznańskiej centrali. Książki te pozostają w wypożyczalniach do pewnego czasu. Potem odsyła się je wraz z wypełnionym formularzem sprawozdawczym do powiatowej biblioteki wędrownej. Tam zestawia się wszystkie sprawozdania z powiatu i odsyła się je do Poznania. Co roku ukazuje się w ten sposób obszerne, jednolite sprawozdanie p. t.: „Jahresbericht über das staatlich organisierte Volksbibliothekswesen in der Provinz Posen und die Provinzial-Wanderbibliothek“. Daje ono dokładny obraz wyników pracy całorocznej.

Centrala poznańska dąży do tego, ażeby przyłączyć do jednolitej swej organizacyi wszystkie inne biblioteki niemieckie w Księstwie. W ścisłej łączności z prowincyonalną biblioteką wędrowną pozostają przedewszystkiem samodzielne zresztą miejskie biblioteki. Jako uzupełnienie tej pracy tworzą się tu i owdzie czytelnie publiczne w ścisłem tego słowa znaczeniu.

Wszystkie wyżej wymienione instytucye, o ile pragną otrzymać zapomogę z funduszów państwowych, muszą składać na ręce landratów odpowiednie petycye. Poniżej daje się 1. na założenie nowych bibliotek centralnych, 2. na założenie nowych wypożyczalń, 3. na zakupienie nowych książek, 4. na ich oprawę, 5. na założenie nowych czytelń, 6. na inne cele biblioteczne, 7. na opłacenie kierowników większych centrali i wypożyczalń.

Pracę całą wykonują bezpłatnie lub też za wynagrodzeniem przeważnie nauczyciele; po za tem widnieją w liczbie pracowników na niwie oświatowej nazwiska pastorów, oraz innych osób.

Czytelnicy rekrutują się ze wszystkich stanów, zawodów i każdego wieku, tak z miasta, jak i ze wsi. W znacznej liczbie korzystają z tak urządzonych bibliotek nawet osoby inteligentne i wykształcone, co się tłumaczy składem książek wysyłanych.

„Nie można — pisze dr. Fock — podać dokładnie, ilu czytelników przypada na tę część mieszkańców naszych, którzy mieniąc się Polakami, stają w wyraźnem przeciwieństwie do niemczyzny. Przecież za dobry znak uważać należy, że i polscy czytelnicy garną się do naszych bibliotek.

Biblioteki ludowe w Poznańskiem powołane są w wysokim stopniu do tego, ażeby w walce narodowościowej wzmocnić niemiecką naukę i niemiecką kulturę, a tam gdzie one zanikają, ażeby je z powrotem powołać do życia“.

W pierwszym roku swego istnienia rozesłała prowincyonalna biblioteka wędrowna 2490 tomów; w jesieni b. r. obejmuje już 24 tysięcy tomów.

Dątąd istnieje 50 powiatowych bibliotek wędrownych, oraz dwie czytelnie, w Lesznie i w Pile; wypożyczalń założono dotychczas poważną liczbę 780. W ostatnim roku sprawozdawczym 1909/10 było wszystkich książek 121.119, a wypożyczeń 386.827; czytelników liczą niemieckie biblioteki ludowe 31.206.

Pracę tę przeprowadza dyrekcya za pomocą następujących środków pieniężnych: z funduszów państwowych otrzymuje prowincyonalna biblioteka wędrowna 8—10.000 marek, miejscowe biblioteki otrzymują zapomogi około 25 tysięcy marek. Do tego dochodzą stosunkowo niewysokie składki powiatów, miast, stowarzyszeń i osób prywatnych, które razem zliczone wynoszą zaledwie kilka tysięcy marek. Oprócz tego płyną na cele bibliotek niemieckich odsetki od 60 tysięcy marek, złożonych przed kilku laty do dyspozycyi naczelnego prezesa.

W r. 1905 założono przy bibliotece im. ces. Wilhelma tak zwaną centralę pracy oświatowej.

Centrala ta gromadzi i oddaje interesowanym osobom do rozporządzenia materyał, potrzebny do urządzania wieczornic ludowych, wieczorów familijnych, towarzyskich i t. p.

Wojna włosko-turecka.

Położenie.

Sytuacya o tyle pogorszyła się, że mocarstwa w najbliższym czasie zaniechać mają akcyi pośredniczącej między Włochami a Turcyą.

Gdy bowiem w ostatnim tygodniu odnoszono jeszcze wrażenie, że rząd włoski uzna w jakiejś formie zwierzchnictwo sułtana nad Trypolidą, dziś niema wątpliwości, że pod naporem opinii publicznej rząd ten upierać się będzie przy bezwzględnej aneksyi Trypolisu.

Również jest prawie pewne, że Włochy przy ewentualnem wynagrodzeniu pieniężnem nie przyznają Turcyi kosztów operacyj wojennych.

W takich warunkach wszelkie pośrednictwo byłoby istotnie bezowocno, zwłaszcza, że turecka Rada ministrów prowadzi wprawdzie dalej rokowania dyplomatyczne, jest jednak za równoczesnem prowadzeniem wojny. Według doniesień dzienników, *exposé* wielkiego wezyra w sprawie możliwych koncesyj dla Włochów zostało odczytane przy zamkniętych drzwiach. Młodoturcy domagają się, by wielki wezyr odczytał je na plenum Izby.

Ikdam podaje, że Porta jest gotowa udzielić Włochom następujących koncesyj:

Przyzwolenia na budowę kolei, portów i dróg, pierwszeństwa co do kopalń i odstąpienia terenu na składy węglowe. Wobec żądań włoskich oferta turecka przedstawia takie *minimum*, że Włosi nigdy nie wzięliby jej nawet pod rozwagę.

O tem zaś, by ktoś ujął się za prawami Turcyi niema mowy. Uczynił to wprawdzie, jak z Konstantynopola donoszą, p. Stead, przedkładając sułtanowi na posłuchaniu nowy plan akcyi pokojowej. Jakież jednak znaczenie może mieć taka prywatna inicyatywa? Projekt p. Steada zaleca, by do stolic europejskich udały się deputacye ottomańskie i tam agitowały na rzecz pokoju i ochrony praw Turcyi. Akcya taka miałaby być przedewszystkiem podjęta w państwach bałkańskich. Koszta misyi zostałyby pokryte ze składek narodowych. Jeśli sułtan istotnie, jak twierdzą, ofiarował już 1000 funtów na ten cel, to dziwićby się należało owej hojności. Cała bowiem akcya p. Steada jest tylko nową próbą przeniesienia romantycznych rojeń w dziedzinę polityki, obojętnej zawsze na tego rodzaju zakusy.

Z Trypolisu i o Trypolisie.

Wedle doniesień z Konstantynopola, d. 12 b. m. przyszło do nowej walki między wojskami tureckiemi, w sile 500 ludzi, a Włochami w pobliżu Bumelian. Włosi stracić mieli 23 zabitych i 14 rannych, Turcy 3 zabitych i 12 rannych.

Ag. Stefaniego otrzymała z Trypolisu wiadomość, że onegdaj o godz. 11 w nocy Turcy w niewiadomej sile dokonali ataku demonstracyjnego, który się jednakże nie udał. Z Włochów jeden żołnierz jest lekko ranny. Około północy Turcy się cofnęli.

Giornale d'Italia dowiaduje się, że wczoraj zjawiło się 150 oficerów tureckich w generalnej komendzie włoskiej w Trypolisie i złożyło broń. Inni oficerowie, przebrani za Arabów, czekają na okręty, które mają ich zawieźć do Konstantynopola. Oficerów tych strzeże policya. Ogólne jest — wedle tej informacyi — zapatrywanie, że wojska tureckie, pozbawione oficerów i żywności, niebawem — mimo odmiennych rozkazów z Konstantynopola — poddadzą się.

Wedle informacyi, udzielonej prasie przez włoskie ministerstwo wojny, siły zbrojne, które wylądowały na wybrzeżu Trypolisu, nie posunęły się w głąb kraju. Wojska włoskie są chronione przez artyleryę okrętów wojennych, dlatego też kilkakrotne ataki oddziałów tureckich nie osiągnęły pożądanego rezultatu, nieprzyjaciel jednak poniósł mniejsze lub większe straty. Jak donoszą, Włosi w Tobruk wysadzili na ląd 500 piechurów marynarki.

Były konsul włoski Pestalozza przybył do Trypolisu, by objąć administracyę cywilną. Przybyli również urzędnicy ministerstwa spraw wewnętrznych i skarbu; ci ostatni przywieźli wiele włoskich pieniędzy, by je puścić w obieg. Tureckie pieniądze mają być wycofane.

Według wiadomości z Benghasi, zachodzi obawa, że misyonarz ks. Humbert, który kieruje zakładem wychowawczym dla wykupionych z niewoli dzieci, został przez fanatyków zamordowany. Być może jednak, iż udało mu się zabarykadować się w zakładzie, gdzie oczekuje odsieczy włoskiej.

Porta zamierza poczynić przedstawienia u mocarstw przeciwko stanowisku konsulów obcych państw w Trypolisie. Konsulowie bowiem wobec komendanta wojsk włoskich nie zajęli stanowiska poprawnego, wznosząc okrzyki na cześć komendanta, a przecież obecna sytuacya w Trypolitanii nie została jeszcze przez mocarstwa uznana.

Plan obrony tureckiej.

Korespondent *Tempsa*, p. Lemoigne. zdążając z Tunisu do Trypolisu, spotkał w Gabesie pułkownika Ali Fethi beja, *attaché* wojskowego w Paryżu, który na własne żądanie mianowany został naczelnikiem sztabu armii tureckiej w Trypolisie.

Ali Fethi bej patrzy w przyszłość Turcyi w Afryce zupełnie spokojnie.

— Powiadają o nas w Europie, że jesteśmy spokojni i wytrwali. Złożymy w Trypolidze jeszcze jeden dowód, że opinia to słuszna.

Rozumiem niekorzystne wrażenie, jakie wywołać musiało w Europie oddanie Trypolidy prawie bez walki. Lecz z naszej strony byłoby wprost szaleństwem opierać się Włochom podczas lądowania. Siły, jakiemi tam obecnie rozporządzamy, nie pozwalają ani na walkę z artyleryą morską pancerników wło-

---

100)

SYRENA.

(*Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil*).

Część druga.

XIII.

Przywiązanie się zacieśnia.

(Ciąg dalszy).

— Widzi pani, panno Pauletko, to tutaj — rzekła Lucyna, chcąc dodać śmiałości sierocie.

— Jeżeli pani ma dobre oko, musiała już sama zobaczyć. To każdego uderza.

Wzmocniona słodkim głosem i poczciwem spojrzeniem młodej dziewczyny, sierota odnalazła pewność siebie.

— Pani de Nieudan ma słuszność. To każdy zauważy na kształtnym biuście pani.

Ani jeden muskuł na twarzy Klaudyi nie okazał zadowolenia, jakiego doznała.

— Rozumie panna zkąd pochodzi ten błąd?

— Doskonale. „Wszytki“ są nieco za nisko. To stan przykróca.

— Czy jesteś tego pewna?

— Tak pani.

— Plecy dobrze wpadają?

Klaudya obracała się zwolna pod wzrokiem trzech kobiet, które ją otaczały.

— Bardzo dobrze, pani.

— W takim razie, sądzisz pani, że potrafisz poprawić?

— Och! z pewnością!

— Czy będę musiała drugi raz próbować?

— Wolałabym, skoro sfastryguję.

— Czy to zabierze dużo czasu?

— Zaledwie pięć minut.

— W takim razie, mamo, panna Pauletka może tutaj to zrobić, jak myślisz?

— Tak. jeżeli pięć minut wystarczy.

Pauletka usunęła się w kącik pokoju, aby jak najmniej się narzucać i być daleko od wielkiego chłodu, który deprymująco na nią działał.

Spieszyła się, gdyż o wiele przekładała samotność w garderobie nad obecność tej kobiety, która nie doznawała żadnego przeczucia.

Zresztą Klaudya tak mało patrzyła na dzienną robotnicę, córkę byłego agenta Marmagne.... że trudno by jej było odczuć wrażenie, z którego wypływa przeczucie!

Pięć minut zaledwie upłynęło, gdy Pauletka, która nie podniosła oczu i zachowała się milcząco, bo nikt do niej nie mówił, powstała.

— Jeżeli pani gotowa!...

Lucynie zależało na tem żeby być obecną przy próbowaniu. Zdawało jej się, że ta obecność złagodzi sztywność matki. I pierwsza zawołała:

— Teraz leży bardzo dobrze, bardzo! Spojrzyj, mamo!

— Och! — rzekła Klaudya ironicznie — z chwilą, gdy ty tak znajdujesz, nikt nie może mieć nic do zarzucenia.

— Zaręczam ci, mamo, że jest doskonale — powtórzyła młoda dziewczyna. — Błąd nie był tak wielki, to prawda, w każdym razie trzeba go było wyszukać!

— Jeżeli moja córka utrzymuje, że dobrze! — rzekła pani de Nieudan z ruchem, jakby chciała zakończyć tę rozmowę.

— Trzeba, żeby pani sama także była tego zdania — szepnęła Pauletka.

— Rzeczywiście, zdaje się, że jest nie źle.

— Nawet bardzo dobrze, jak myślę — zapewniła Lucyna.

— A zatem, uszanujmy decyzyę mojej córki. Pani to skończy w garderobie.

— Tak, pani.

— Przyszle mi pani ten stanik, jak tylko będzie gotów.

— Tak, pani.

Z prawdziwem zadowoleniem Pauletka zebrała wszystkie swoje przyrządy do roboty i opuściła pokój, życząc sobie, aby nie często miała do czynienia z panią de Nieudan.

— Ładna jest, prawda, mamo?

— Taka sama, jak wszystkie robotnice. Podobają się z całości, te małe Paryżanki. Mają swój urok, mają *du chien*. Nie trzeba ich rozpatrywać szczegółowo. Znalazłoby się tylko nieregularność rysów i wiele pospolitości.

— Znajduję, że ona jest stokroć lepiej od wielu szwaczek, które u nas pracowały. Jest nieśmiała.

— Wszystkie są niemi na pozór. Dobrze jest strzedz się tej cichej wody. Ruchy ma niezgrabne.

— Znajdujesz? Przyznaj, mamo, że twoja wyniosłość onieśmiela tych, którzy ciebie nie znają.

— Doprawdy?

— Pomyśl, że ona dopiero rozpoczyna swój zawód i ma dopiero lat dwadzieścia.

— Któż to ciebie objaśnił tak dokładnie?

Lucyna, nieco zmięszana, szepnęła:

— Mamo.... to Serafina, która jej o to pytała kiedyś, jak chodziła do niej, posłana przez babunię.

— Jeżeli Serafina mówiła, niema co nad tem dysputować! Serafina ma wiele znaczenia w pałacu d'Antignac!

XIV.

Horoskop dwu sióstr.

Zamiast się wyrzec projektu, o którym wspominała Pauletce, Lucyna o niczem innem nie myśli.

Przez całe dwie godziny przeglądała w bibliotece gazety z ostatniego tygodnia, gdzie zauważyła ponętny anons o poradach, udzielanych przez damę, której nazwisko słyszała na popołudniowych przyjęciach, wydawanych przez matkę.

Lucyna szukała z uporem. Nareszcie znalazła. Trzymając w rękach kartki, które ją objaśniają, waha się przez chwilę. Ale tak wiele się zastanawiała ubiegłej nocy, plan jej był tak dobrze ułożony, że nic nie możnaby lepszego wymyśleć.

Lucyna chciała wszystko wiedzieć! a sposobność tak świetną jej się wydawała!....

Wnuczka d'Antignac-Meymac wiedziała, że codziennie o czwartej wybierano listy, mające się wysłać z apartamentu hrabiny. Z tej strony niema żadnych trudności. Lucyna napisze do pani d'Astrée i wsunie list pomiędzy inne, przygotowane.

Później dopiero pomyśli o Pauletce. Z nią także pójdzie łatwo.

Lucyna przeszła do wytwornego buduarku, który pani de Nieudan urządzić jej kazała temu rok, na urodziny, gdy skończyła lat osiemnaście. Gniazdko biało złote, do którego młoda dziewczyna przychodziła coraz częściej od dni kilku. Samotność zakątka jej dogadzała. Zdala od ruchu pałacowego miała wolne pole do pierwszych uniesień swoich marzeń wiosennych.

Dwa fotele, dwa pufy z kremowego atłasu, szafki ze szkłem szlifowanem ze złotem, lakowane biurko, składały się na eleganckie umeblowanie.

Pod lustrem na kominku stojącym w rogu, margrabia w barwnym stroju trzymał w ręku zegar. Dwa czeskie puhary stały po obu stronach.

Lucyna zasiada, bierze pióro do ręki.

Czy napisze?

Dusza jej czysta i niewinna wskazuje jej, że podobna korespondencya jest błędem z jej strony. Czemu się ukrywa z tem pisaniem?

Lucyna kładzie pióro.

A przecież, sposobność jedyna! Jeśli z niej nie skorzysta. wszystko na zawsze stracone.

Skrupuły się uspokajają. Ostatecznie jest to wizyta jak każda inna, wobec świadka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

skich w starej twierdzy Trypolisu, ani na wydanie bitwy Włochom w otwartem polu. Musimy cofać się póty, póki nasi sprzymierzeńcy, plemiona tubylcze, zorganizowane nie zostaną należycie i utworzą jedną zwartą całość. „Derna“, statek któremu udało się przybyć do Trypolisu pomimo blokady włoskiej, przywiózł nam 30.000 karabinów magazynowych i odpowiednią ilość naboi, zresztą plemiona arabskie są już oddawna uzbrojone w karabiny Mausera, Martiniego i Grasa.

Nasz plan kampanii jest prosty i jasny: będziemy się cofali w głąb kraju w kierunku Dżebel Nefura, koncentrując swe siły dokoła Ksar, Jefren, Zintan i Dżado.

Tu gromadzą się obecnie zapasy żywności, amunicya i środki przewozowe. Za kilka tygodni w obozie warownym pod Dżebel zbiorą się wszystkie oddziały naszej armii regularnej, liczące około 12.000 ludzi i trzy razy tyle konnicy arabskiej dobrze uzbrojonej i jako tako zorganizowanej. Wówczas dopiero wojna się rozpocznie na seryo...

Włosi powiadają, że wewnątrz posyłać oddziałów nie będą. Winszuję im optymizmu. Na wojnie robi się jednak nieraz i to, czego chce nasz przeciwnik. Jeśli jednak poprzestaną na samem tylko opanowaniu miast portowych, nie będą panami kraju i do nieskończoności prowadzić będą musieli wojnę podjazdową. A jeśli i to nie wystarczy, doczekać się mogą oblężenia Trypolisu przez nasze wojsko.

Bądź co bądź cierpliwości nam starczy, zakończył szef sztabu tureckiego.

Wynurzenia włoskie.

Popolo Romano w odpowiedzi na komentarze, które wywołał jego artykuł, ogólnie uważany za *ultimatum* włoskie, stwierdza, że artykuł ten wyraźnie rozróżnia między Młodoturkami a stanowiskiem rządu tureckiego. Z pewnością byłoby błędne twierdzenie, że mowa sułtana mogła być inaczej zredagowana. Obecnie idzie już tylko przynajmniej o utrzymanie zwierzchności sułtana nad Trypolisem, byłaby to jednak niebezpieczna kombinacya, gdyż Porta miałaby ciągłą sposobność do reklamacyj, sporów prawnych i zażaleń wszelkiego rodzaju, tak, że kwestya trypolitańska nigdy nie byłaby załatwiona. Dlatego mniejszem złem jest obecną wojnę przedłużyć, choć to nie jest życzeniem Włoch, niż w przyszłości rozpoczynać nową wojnę. W sprawie zwierzchności religijnej sułtana porozumienie jest możliwe.

Gdzie nasze stosunki i interesy nie są narażone na szwank — wywodzi cytowany organ dalej — tam niema powodu do nieuszanowania powagi sułtana i Turcyi, owszem, w naszym interesie leży, by po zażegnaniu konfliktu utrzymać powagę sułtana i zapobiedz osłabieniu i izolowaniu jego stanowiska na Bałkanie. W tym kierunku musimy być wielkodusznymi, ponieważ konieczne jest utrzymanie *status quo* Turcyi, szczególnie w Europie.

Rzym. *Agencya Stefaniego* oznajmia, że zupełnie bezpodstawne jest doniesienie jednego z pism wiedeńskich, jakoby Włochy mobilizowały korpusy w północnych Włoszech i przesuwały wojska ku granicy austryackiej. Wiadomość ta jest wymysłem.

Konstantynopol. Izba wybrała wczoraj wiceprezydentem członka opozycyi Abdula Hamida Vehraviego, ponieważ jednak Vehravi na mocy uchwały stronnictwa nie przyjął wyboru, wybrano wiceprezydentami Araba Ruchiego i Greka Emanuelidesa, obu członków partyi większości. Posłowie z Trypolisu żądali postawienia poprzedniego gabinetu w stan oskarżenia. Wniosek ten przydzielono specyalnej komisyi.

Konstantynopol. Dzienniki donoszą, że wszystkie szkoły włoskie w Turcyi zostały zamknięte, nauczyciele zaś wezwani do opuszczenia kraju.

Konstantynopol. Z Ajvelik donoszą, że 14 b. m. trzy łodzie torpedowe włoskie na Archipelagu oddały kilkanaście strzałów. Jedna łódź wlokła za sobą żaglowiec w kierunku ku Mitylene, inne łodzie stróżowały przy wybrzeżu.

KRONIKA.

Lwów, 17 października.

— **Kalendarz.**
Środa (18 października):
Łukasza. — Bratumiła. — Charyty.
Wschód słońca o godzinie 5·51 rano, zachód słońca o godzinie 4·28 po południu.

— **Ślub Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa z księżniczką Zytą Parmeńską.** *Koresp. Wilhelm* donosi: Majordomus papieski mr. Bisletti przybywa z Rzymu, by w zastępstwie Ojca św. połączyć węzłem małżeńskim Najd. Arc. Karola Franciszka Józefa z ks. Zytą Parmeńską dnia 21 b. m. w kaplicy zamkowej w Schwarzau. Po ślubie udzieli mr. Bisletti błogosławieństwa apostolskiego młodej parze i wręczy jej podarek papieski z pismem własnoręcznem Ojca św. We czwartek, 19 b. m., Najj. Pan przyjmie mr. Bislettiego na specyalnej audyencyi w Burgu.

Jak się dowiadujemy, Monarcha zamianował Gabryelę ks. Lobkowitzów hr. Thun-Hohenstein, żonę łowczego hr. Thun Hohensteina, ochmistrzynią Dworu ks. Zyty, a br. Ludwigsdorff Jej damą dworską.

Król Fryderyk August saski dnia 21 b. m. przybędzie do Wiednia, by wziąć udział w uroczystościach zaślubin.

— **JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni,** który przez kilka dni był niezdrów, ma się dziś już tak dobrze, iż przewodniczył na sesyi Wydziału krajowego.

— **JE. Leon hr. Piniński** wyjechał na dwa tygodnie do Wiednia na posiedzenia Trybunału państwa.

— **Z c. i k. armii.** Generał broni Jahl, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, otrzymał wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Podpułkownik i komendant 30 batalionu strzelców polnych, Alojzy Bauer, przeniesiony do 95 pp.

Major Józef Jungl z 15 pp. zamianowany komendantem 30 batalionu strzelców polnych.

Wojskowy złoty krzyż zasługi otrzymali kapitanowie sztabu generalnego: Gustaw Butterweck i Jan Niesiołowski, oraz kapitanowie: Ferdynand Reder i Aleksander Hanzu 3 p. art. fort.

Order Żelaznej Korony III. klasy otrzymali starsi lekarze sztabowi I. klasy: dr. Zdzisław Juchnowicz-Hordyński z wojskowego komitetu sanitarnego; dr. Bronisław Majewski, szef sanitarny X. korpusu; krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa: dr. Jan Šuk, starszy lekarz sztabowy II. klasy w szpitalu garnizonowym nr. 15 w Krakowie; złoty krzyż zasługi z koroną: rzym. kat. kapelan ks. Jan Krasowski ze szpitala garnizonowego nr. 15 w Krakowie, oraz lekarze pułkowi: dr. Arpad Dobrzyniecki 32 pp. i dr. Ignacy Zieliński 89 pp.

Tytuł i charakter majora z uwolnieniem od taksy otrzymał emer.-rotmistrz Bronisław Wisłocki.

Porucznik Karol Matzenau przeniesiony z 23 p. dział polnych do 11 p. haubic polnych.

— **Z Politechniki.** Wystawa prac i rysunków uczniów Szkoły politechnicznej otwarta pozostanie jeszcze do środy w południe.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Instytuowani: ks. Józef Łania na nowo utworzone probostwo w Olszycach, ks. Ignacy Łaskowski na prob. w Tarnowcu, ks. Feliks Pawłowski na prob. w Nowosielcach. Zamianowany administratorem w Zarszynie ks. Franciszek Łaskoś, miejscowy kooperator dirigens. Zastępstwo katechety w szkole realnej w Krośnie powierzono ks. Zygmuntowi Schmucowi, tamt. katechecie szk. wydz. m. Konkurs na opróżnione probostwo w Zarszynie rozpisano z terminem do 31 października b. r.

Dyecezya tarnowska. Mianowani: ks. kan. Wojciech Dutkowski, proboszcz w Bruśniku, który zrezygnował w urzędu dziekana bobowskiego został honor. radcą konsystorza biskupiego, a dziekanem bobowskim ks. Jacek Michalik, prob. w Ciężkowicach. Dziekanem dąbrowskim ks. Jan Pilch, prob. w Oleśnie. Ks. Jan Wielgus administratorem w Wietrzychowicach. Ks. Wojciech Bukowiec admin. w Niedźwiedziu na czas choroby proboszcza. Odznaczony rok. i mant. ks. Wojciech Łątka, prob. w Pleśnej. Przeniesieni: ks. Jan Kwarciński z Barcic do Witkowic, ks. Jan Szczerbiński z Witkowic do Podegrodzia; ks. Józef Wdowiak z Pilzna do Barcic; ks. Stanisław Grzyb z Olesna do Bochni; ks. Michał Sroka, przeznaczony na wik. do Pleśnej; ks. Jan Cebula pozostaje wikarym w Oleśnie, a ks. Józef Marjański, wikarym w Straszęcinie; ks. Jan Bajorski, wik. w Tuchowie, wstąpił do Zgrom. ks. Filipinów w Tarnowie. Urlop dłuższy otrzymał celem kuracyi ks. dr. Józef Mrugacz.

— **Z kolei.** Z dniem 25 października b. r. ulegnie obecny rozkład jazdy pociągów osobowych nr. 1618 na szlaku Krasne-Brody i nr. 30 na szlaku Lwów-Krasne następującym zmianom: na szlaku Krasne-Brody: pociąg nr. 1618 odjeżdżać będzie z Brodów o godz. 8·25 wieczorem z Zabłociec o 8·42, z Kontów o 8·52, z Ożydowa o 9·00 i przyjeżdżać będzie do Krasnego o 9·19 w nocy, gdzie zdąży do połączenia z pociągiem nr. 30, kursującym w kierunku Lwowa; na szlaku Lwów-Krasne: pociąg nr. 30 odjeżdżać będzie z Krasnego w nocy o godz. 9·25, z Kutkorza o 9·32, z Zadwórza o 9·43, z Barszczowic o 10·00, z Podborzec o 10·13 i przyjeżdżać będzie do Lwowa-Podzamcze o 10·27, do Lwowa zaś o 10·45 w nocy.

Równocześnie ulegnie częściowej zmianie na szlaku Krasne-Brody-Radziwiłłów pociąg osobowy nr. 1611, który odjeżdżać będzie z Brodów o godz. 8·46 rano i przyjeżdżać do Radziwiłłowa o godz. 9·03 przed południem.

Pociągi osobowe nr. 1611 i 1618 będą miały w Brodach względnie w Radziwiłłowie bezpośrednie bardzo dogodne połączenia z rosyjskimi pociągami pospiesznymi, kursującymi wprost między Petersburgiem, Wilnem, Zdołbunowem i Radziwiłłowem.

— **Sekcya Pań Tow. Szkoły handlowej** odbyła dnia 13 b. m. pierwsze po wakacyach posiedzenie. Uchwalono zbierać w łonie Sekcyi datki na nowy gmach Towarzystwa przy ul. Franciszkańskiej l. 9, nadto zastanawiano się nad szerszą akcyą, zdążającą do przysporzenia Towarzystwu środków, by przy coraz piękniejszym rozroście agend, mniej było krępowane względami finansowymi. Sekcya Pań zajmie się również zbieraniem datków w czasie uroczystości poświęcenia gmachu, która odbędzie się prawdopodobnie dopiero dnia 29 b. m.

— **Polskie Towarzystwo przyrodników im. Kopernika** odbędzie posiedzenie naukowe dziś, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ulica Długosza l. 6). Porządek dzienny: 1. Dr. W. Rogala: Znaczenie kredy w budowie Podola. 2. Dr. E. Romer: Kilka spostrzeżeń nad termiką wód tatrzańskich.

— **Nowa parafia rzym. kat.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z dnia 16 września b. r. l. 36.218 zezwoliło na utworzenie w Bryńcach zagórnych nowej rz. k. parafii i na przyłączenie do niej miejscowości Bryńce zagórne, Bryńce cerkiewne, Wybranówka, Huta suchodolska, Huta szczerzecka, Czyżyce i Borusów.

† **Stanisław Miłaszewski,** radca Dworu i wiceprezydent sądu krajowego karnego we Lwowie — o którego zgonie donieśliśmy już wczoraj pokrótce — urodził się w marcu r. 1857 we Lwowie. Tutaj ukończył studya średnie w gimnazyum Franciszka Józefa i studya uniwersyteckie, poczem poświęcił się zawodowi sędziowskiemu.

Jako sędzia urzędował we Lwowie, Buczaczu, Delatynie, poczem powrócił znowu do Lwowa, gdzie pracował jako sędzia śledczy, dając się poznać jako wytrawny prawnik. To też szybko wspinał się po szczeblach karyery urzędniczej. Zamianowany w roku 1896 zastępcą prokuratora w Złoczowie, już po kilku miesiącach powrócił do Lwowa, przydzielony do służby w tutejszej prokuratoryi Państwa. W r. 1897 zamianowany został radcą sądu obwodowego w Tarnopolu, wrócił jednak już po roku znowu do Lwowa, gdzie objął kierownictwo sądu powiatowego S. I. W r. 1906 przeniósł się do Brzeżan i objął tamże jako prezydent kierownictwo sądu obwodowego. — W dwa lata później, t. j. w r. 1908, zamianowany został wiceprezydentem sądu krajowego i kierownikiem tutejszego sądu krajowego karnego, a w roku bieżącym tytularnym radcą Dworu.

Wieść o zgonie ś. p. Miłaszewskiego wywołała powszechny żal, gdyż ś. p. Zmarły był znany i powszechnie lubiony nietylko w najszerszych kołach sądownictwa i palestry, lecz także w szerokich sferach naszego miasta. Jeden z stryjów ś. p. Zmarłego był dyrektorem teatru lwowskiego, drugi Erazm, przyjaciel J. I. Kraszewskiego, żyje dotychczas na emeryturze w Krakowie; stryj Jan jest wyższym urzędnikiem bankowym we Lwowie. Zmarły pozostawił siostrę Maryę, zamężną za starszym inspektorem kolejowym p. Henrykiem Stronczakiem.

Pogrzeb ś. p. Stanisława Miłaszewskiego, odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 3 po południu z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski. Nad trumną przemówi radca sądu krajowego p. Zakrzewski.

— **Nowy hotel »krakowski« we Lwowie.** Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników prywatnych, będące właścicielem hotelu George'a, zakupiło przed kilku miesiącami hotel krakowski (róg pl. Bernardyńskiego i ul. Piekarskiej) jakoteż przylegającą do niego jedną realność i postanowiło wybudować tam wspaniały, we wszystkie możliwe najnowsze urządzenia zaopatrzony hotel, który byłby pierwszorzędnym w naszem mieście. Na plan budowy rozpisany został konkurs. W tych dniach zapadła decyzya komisyi konkursowej. Pierwszą nagrodę przyznano projektowi pp. Henryka Zaremby i Rudolfa Feliksa Macury ze Lwowa, drugą projektowi pp. Leopolda Reissa i Leopolda Karasińskiego a trzecią projektowi p. Ferdynanda Lieblinga z Krakowa. W marcu rozpocznie się rozbiórka dzisiejszego hotelu krakowskiego i następnie budowa nowego.

— **Komitet wykonawczy** „Wystawy współczesnej polskiej sztuki kościelnej“ w Krakowie odbył posiedzenie dnia 13 października b. m. Jak z relacyi zarządu wynika praca przygotowawcza znajduje się w pełnym toku. Wystawa zapowiada się bardzo poważnie. Między innemi uchwalono na posiedzeniu nadać wystawie nazwę: „Wystawa współczesnej polskiej sztuki kościelnej im. Piotra Skargi“, z okazyi przypadającego na rok następny jubileuszu wielkiego kaznodziei i pisarza. Prócz tego komitet uchwalił złożyć protektorat nad wystawą w ręce całego Episkopatu polskiego i uprosić jednego z Najprzewielebniejszych księży Biskupów o uroczyste otwarcie wystawy wstępnem przemówieniem. Dzień otwarcia wystawy przeniesiono na dzień 2 grudnia. Wystawę rozpocznie nabożeństwo w kościele Maryackim.

— **Rocznica śmierci T. Kościuszki.** W niedzielę, jako w rocznicę śmierci Kościuszki, odbyło się w katedrze żałobne nabożeństwo, odprawione przez ks. Ostachowicza. Tłumy ludzi przybyły do kościoła. Stawiło się Sokolstwo wszystkich gniazd lwowskich i przybyli z prowincyi delegaci na obrady Związku sokolego, pluton ochotniczej straży pożarnej, członkowie Tow. im. Kościuszki, które urządziło nabożeństwo, delegacya „Gwiazdy“ i „Skały“ ze sztandarami, uczenice zakładu p. Niedziałkowskiej, Rektor Politechniki Fiedler, kilku radnych miasta i t. d.

Wieczorem odbyła się w sali „Gwiazdy“ uroczystość, urządzona staraniem tego Towarzystwa, którą zagaił prezes „Gwiazdy“ dr. Dwernicki, przedstawiwszy w barwnych słowach życie i działalność Kościuszki. Po produkcyach muzyczno-wokalnych, odbyło się amatorskie przedstawienie.

— **Tow. literackie im. Adama Mickiewicza** odbędzie walne zgromadzenie dnia 23 b. m. o godzinie 5·30 wieczorem w sali XIII. Uniwersytetu. Na porządku dziennym: Sprawozdanie z czynności wydziału z lat 1908 do 1910. Sprawozdanie komisyi kontrolującej. Wybór wydziału i członków komisyi kontrolującej na następne trzechlecie 1912 do 1914. Sprawa biblioteki Mickiewiczowskiej. Wnioski i interpelacye.

— **Lwowska szkoła handlowa Tow. »Szkoły handlowej«** otrzymała w tych dniach obfity i bardzo cenny dar w postaci księgozbioru, zasilającego ubogą bibliotekę zakładową. Ofiarodawcy p. Bernardowi Połonieckiemu dyrekcya tą drogą składa gorące podziękowanie.

— **Obrady delegatów Związku gniazd sokolich** z całego kraju odbyły się w niedzielę w wielkiej sali Sokoła-Macierzy. W obradach wzięło udział 187 delegatów.

Przewodniczył prezes Związku dr. Fiszer, który otworzył zebranie i postawił następujący wniosek:

„Zjazd delegatów Sokolstwa polskiego mianuje gminę m. Lwowa członkiem honorowym Związku, w uznaniu wielkiej życzliwości i ofiarności dla Sokolstwa i troski o rozwój i wychowanie młodzieży“.

Wniosek ten wśród oklasków uchwalono.

Z porządku dziennego dr. Małaczyński przedstawił sprawozdanie komisyi rewizyjnej, po którem udzielono absolutoryum wydziałowi Związku z czynności i rachunków.

Następnie dr. Fiszer oświadczył, że wydział proponuje, aby sprawozdanie wydziału Związku odesłano do komisyi administracyjnej. Wniosek ten uchwalono.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że w r. 1910 było ogółem Towarzystw sokolich 216, obecnie 232, członków 25.865, obecnie 28.306. Uczniów i uczenic, pobierających naukę gimnastyki, było z końcem roku 1910 27.078.

Cały majątek ruchomy i nieruchomy Tow. przedstawia obecnie wartość 5,904.290 kor., a po potrąceniu ciężarów 2,687.157 kor.

Po załatwieniu kilku jeszcze innych spraw, między innemi po wydelegowaniu dwu członków na naukę gimnastyki do Sztokholmu, zamknięto przed południem obrady.

Popołudniowe obrady rozpoczął odczyt p. Matkowskiego o „scoutingu“, nowym rodzaju sportu.

Po odczycie referenci poszczególnych komisyj przedstawili szereg wniosków czysto administracyjnej natury, które uchwalono.

Zjazd zakończył krótkiem przemówieniem dr. Fischer dziękując zebranym za liczne przybycie i gorliwe branie udziału w obradach. Ze swej strony delegaci dziękowali prezydyum i wydziałowi za prace, położone około Zjazdu.

— **Związek naukowo-literacki we Lwowie** odbędzie zebranie swoje we czwartek, dnia 19 b. m., o godzinie 8 wieczorem w sali klubu narodowego (pasaż Mikolascha, Kopernika 1). Na zebraniu tem wygłosi p. Zygmunt Wasilewski odczyt na temat „Kasprowicz i jego krytycy“.

— **Nowe przepisy egzaminacyjne dla kandydatów zawodu nauczycielskiego w szkołach średnich** pojawią się w tych dniach w przekładzie polskim, jako odbitka z *Muzeum* (zeszyt październikowy), wydawanego przez Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych. Przekład ten, który wyjdzie przed ogłoszeniem urzędowego tekstu polskiego, będzie zaopatrzony w uwagi i praktyczne wskazówki dla kandydatów. Cena egzemplarza 40 hal. Do nabycia w kancelaryi Komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli w szkołach średnich we Lwowie (Uniwersytet) i w Krakowie (*Collegium Novum*). Publikacya ta, ułatwiająca oryentowanie się w nowych przepisach o egzaminie nauczycielskim, odda niezawodnie wielkie usługi młodzieży akademickiej, rozpoczynającej studya na wydziale filozoficznym i przystępującej do egzaminów.

— **Budowa cegielni miejskiej.** Komisya aprowizacyjna Rady m. Lwowa obradowała onegdaj nad sprawą założenia cegielni miejskiej i uchwaliła zasadniczo doradzić Radzie miejskiej budowę cegielni na własne potrzeby gminy, zdolnej do produkcyi 12 milionów cegieł rocznie. Ogólny plan i kosztorys wykonać ma miejski urząd budowniczy, poczem ustalona będzie kwestya sfinansowania cegielni miejskiej.

— **Pięć domów dwupiętrowych** dla służby miejskiej kolei elektrycznej postanowiła komisya elektryczna Rady m. Lwowa zbudować

na Gabryelówce koło filialnej remizy tramwayowej. Przy każdym domu ma być ogród. Wkrótce ma zapaść również uchwała co do budowy takich samych domów dla służby tramwayowej na Persenkówce koło centrali elektrycznej.

— **Hojny dar.** P. Szwanitz-Szwantowski złożył na ręce rejenta krakowskiego p. Klemensiewicza 1000 kor. na „Macierz Szląską“.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: 1) Z. Wojtych i F. Wojas, skład towarów modnych we Lwowie, ul. Wałowa; 2) Henryk Grossmann, skład dodatków do krawieczyzny we Lwowie, ul. Szpitalna.

— **Wychodźtwo zarobkowe do Argentyny.** Polskie Towarzystwo Emigracyjne zwraca uwagę wychodźców, zamierzających opuścić kraj w poszukiwaniu zarobków na obczyźnie, na wyjątkowo korzystną konjunkturę, jaka zapowiada się obecnie na rynku pracy w Argentynie tak wskutek spowodowanego konfliktem włosko-argentyńskim zakazu wychodźtwa włoskiego, jak wobec widoków na dobre urodzaje, oraz wobec rozmaitych przedsięwziętych tam na szeroką skalę robót publicznych. Chwila obecna nadaje się więc dobrze do zapoczątkowania wychodźtwa sezonowego naszych robotników rolnych na żniwa do Argentyny, które połączone byłoby z większą korzyścią tak dla samych wychodźców, jak dla kraju niż n. p. wychodźtwo sezonowe do Niemiec, gdyż, dając większe oszczędności, ograniczałoby się głównie do miesięcy zimowych, kiedy w kraju o zarobki najtrudniej.

△ **Zgubiono:** książeczkę wkładkową galic. Kasy oszczędności na 100 koron; rubin z kolczyka, wartości 100 koron; parasolkę damską z szyldkretową rączką; czarny zarękawek z krymskich baranków, wartości 150 koron.

△ **Znaleziono:** żółtą walizę ręczną z rozmaitemi rzeczami i rewolwerem.

△ **Wypadek na budowie.** Na budowie domu przy ul. Na Błonie l. 20 spadł wczoraj z rusztowania I. piętra stolarz Jan Hejdyn i odniósł kilka obrażeń na głowie. Opatrzyło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Upadek z drabiny.** W realności przy ul. Sykstuskiej l. 26 spadł dziś rano z drabiny pomocnik handlowy Izrael Münzer i odniósł tak znaczne obrażenia wewnętrzne, iż pogotowie Towarzystwa ratunkowego musiało go odwieźć do szpitala powszechnego.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło dziś do szpitala powszechnego służącą Annę Samyszynównę, która odniosła znaczne poparzenia, wylawszy na siebie wrzącą wodę z dużego samowara.

△ **Przy kopaniu fundamentów** pod gmach Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ul. Szajnochy spadł dziś robotnik Michał Franek z rusztowania i odniósł złamanie kilku żeber. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy.

△ **Ucieczka więźniów.** Z roboty przy regulacyi w Babinie zbiegli dnia 14 b. m. dwaj więźniowie Zakładu kary dla mężczyzn w Stanisławowie: 27 letni Jan Bogdan, skazany za zbrodnię kradzieży na półtora roku ciężkiego więzienia i 47 letni Aleksander Bredetzan, skazany za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała na 10 miesięcy więzienia.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorożki nr. 370 jadąc wczoraj po południu szybko ulicą Jagiellońską, najechał na przechodzącą tamtędy 11 letnią Katarzynę Żołtańską i zranił ją dotkliwie w prawe kolano.

△ **Napad rabunkowy.** W sieni realności przy ul. Zielonej l. 6 napadło wczoraj wieczorem czterech nieznanych rzezimieszków na powracającego do swego mieszkania Mikołaja Sandułka, ugodziło go laskami kilkakrotnie w głowę, a zrabowawszy mu z kieszeni 14 kor., zbiegło.

△ **Kronika policyjna.** Do zamkniętego sklepu J. Markusa Spiro przy ul. Sykstuskiej l. 28 włamali się wczoraj wieczorem, w czasie chwilowej nieobecności właściciela, złodzieje i skradli z szuflady kasowej 30 kor., z półek zaś 60 puszek sardynek, 8 klgr. czekolady i 5 klgr. kakao.

W ulicy Cebulnej skradziono Maryi Smolejowej z kieszeni palta chusteczkę, w której było zawiniętych 28 kor. Jako podejrzanego o popełnienie tej kradzieży aresztowała policya młodocianego złodzieja Abrahama Wassermanna.

Na strych realności przy ul. Kopernika l. 7 włamali się złodzieje i skradli p. Karolowi Hugetowi cztery portyery i popielatą suknię, łącznej wartości przeszło 600 kor.

Bundę do podróży koloru siwego skradziono wczoraj z wozu p. Wojciecha Piechowicza z Zubrzy.

Z mieszkania prof. Franciszka Scheinera skradziono złotą broszkę, parę kolczyków, spinkę i złoty medalion.

Z mieszkania dr. Filipa Korna przy ul. św. Anny skradli złodzieje znaczną ilość garderoby męskiej.

W kuchni jednego z lokatorów realności przy ul. Na Błonie l. 2 przytrzymano wczoraj wieczorem notowanego złodzieja, Michała Partykę, który dostał się tam po wyjęciu szyby w drzwiach.

W kawiarni „Reunion“ przy ul. Teatralnej skradziono wczoraj p. Hermanowi Knoblerowi palto zimowe.

— **Pierwszy pasaż w Krakowie.** Kraków posiadać będzie wkrótce pierwszy pasaż, a mianowicie realność w Rynku l. 9, własność p. Bielaka, połączona będzie z ulicą Stolarską. W pasażu przez to powstałym będzie pomieszczenie dla 20 sklepów.

— **Stary orzeł polski.** *Dziennik Poznański* donosi, że dawnego orła polskiego, zdjętego niedawno z wieży ratuszowej w Poznaniu, we czwartek z powrotem zawieszono na wieży; przy tej sposobności włożono do skrytki nowy dokument.

— **Z klasztoru Jasnogórskiego.** W roku ubiegłym do nowicyatu OO. Paulinów na Jasnej Górze zgłosiło się kilku kandydatów, pragnących także poświęcić się służbie Bożej. Po smutnej historyi Macocha, niektórzy z nich się zupełnie wycofali, pozostało tylko trzech wytrwalszych. Są to: alumn-maturzysta jednego z seminaryów z Królestwa, dalej obywatel ziemski i sędzia gminny, skończony prawnik, człowiek już w dojrzałym wieku, oraz pewien proboszcz z dyecezyi kieleckiej. Papiery ich zostały przesłane przez generał-gubernatora warszawskiego do ministerstwa spraw wewnętrznych jeszcze w samym początku r. b., celem zatwierdzenia i do tej pory leżą w Petersburgu, w oczekiwaniu decyzyi. Tymczasem nowych aspirantów brak, gdyż nikt dotychczas nie zgłosił się z zamiarem wstąpienia.

B. przeor OO. Paulinów, O. Euzebiusz Rejman, przebywa obecnie na kuracyi w jednym z zakładów dla chorych nerwowych pod Wiedniem.

— **Napad na plebanię.** W Łazanach — jak donoszą z Wieliczki — kilku bandytów napadło na plebanię. Po wyjęciu okna zaczęli plondrować w salonie proboszcza. Następnie uchylili drzwi i usiłowali wejść do sypialni. Tam zostali spłoszeni przez psy, a proboszcz, obudziwszy się, zatrzasnął drzwi od salonu. Rabusie, spostrzegłszy, że wyprawa nie udaje się, uciekli, zabrawszy tylko z salonu ciastka i cygara.

— **Udoskonalenia w technice złodziejskiej.** Tymi dniami warszawska policya śledcza wezwana została przez służbę biura Towarzystwa ubezpieczeń przy ulicy Kopernika, gdzie znaleziono narzędzia, stanowiące laboratoryum włamywaczy. Pozostawione przez spłoszonych złoczyńców narzędzia, tworzą nieznany dotychczas zbiór okazów, służących do rozbijania najsilniejszych kas opancerzonych bez stuku i huku, szybko i z precyzyą. Znaleziono więc: długi balon metalowy do tlenu, znaczną ilość rur gumowych, jakieś nieznane narzędzia, przeważnie mosiężne, dość duży piecyk, duży świder i kilka wytrychów. Zmontowane przez biegłych trofea, dały taki obraz procesu rozbijania kasy. Ze zbiornika z tlenem gaz ten za pomocą rurki gumowej przeprowadzany jest do aparatu, wytwarzającego wodór. Ztąd oba te gazy, za pomocą odpowiednich przyrządów, zresztą możliwie uproszczonych, ale zupełnie dokładnie wypełniających swe zadanie — wprowadzane są do aparatu, znanego w technice pod nazwą „kranu inż. Danielewskiego“, w którym się łączą i wydzielają na zewnątrz już pod postacią materyi silnie eksplodującej t. zw. gazu piorunującego, posiadającego temperaturę 2000° C. a więc topiącego łatwo wszelkie metale, nie wyłączając najtrwalszej stali, a nawet platyny. Tym to gazem włamywacze przy pomocy owego kranu inż. D. określają ramę czy kwadrat na zewnętrznym pancerzu kasy — kwadrat daje się następnie wyjąć z łatwością — otwierając wnętrze kasy dla rąk przestępcy.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Jaśle rozpocznie się d. 30. października 1911. Termin wnoszenia podań do 24. października b. r.

§ Egzamina kwalifikacyjne na nauczycieli (ki) szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Zaleszczykach rozpoczną się częścią piśmienną dnia 9. listopada. Termin do wnoszenia podań do dnia 28, października b. r.

§ Śmiertelny wypadek. Z Bóbrki donoszą: Dnia 9 b. m. łuszczył fasolę 80-letni Seńko Bojko, włościanin w Mikołajowie, siedząc pod glinianą ścianą stodoły. Z powodu silnego wiatru ściana zawaliła się, a gruzy przysypały Bojkę tak, że nadbiegli na miejsce wypadku sąsiedzi wydobyli go z pod gruzów już bez życia.

§ Groźny pożar. W ubiegłą sobotę wybuchł w Turce nad Stryjem pożar, ofiarą którego padło przeszło 48 domostw. Przyczyna wybuchu pożaru nieznana.

Kronika zagraniczna.

* Trzęsienie ziemi. W niedzielę dało się uczuć w Katanii lekkie trzęsienie ziemi, przyczem 10 osób straciło życie, a 15 odniosło rany. W niektórych gminach trzęsienie było dość silne. W Guardia i Santa Venerina dwie osoby zostały zabite, a wiele domów zawaliło się. W Macchia zawalił się kościół, w Rondinella runęły liczne domy.

Lasy na kuli ziemskiej. Według dat zebranych przez Wydział leśny w ministerstwie rolnictwa Stanów Zjednoczonych, jeszcze 24% powierzchni lądów kuli ziemskiej pokrywają lasy. W Europie nawet jest lepiej, bo prawie 31% jej powierzchni wynoszą lasy. Bezwzględnie najwięcej lasów, bo 323.740 tysięcy hektarów, (hektar — 10.000 m²) ma Kanada, po niej idą Stany Zjednoczone z 220.725, Rossya z 187.981, Indye Wschodnie z 60.345, Azya Wschodnia z 51.320, Finlandya z 21.421 tysiącami hektarów. Z krajów europejskich najwięcej zalesionemi są Finlandya, Bośnia i Hercegowina, ponieważ połowę ich powierzchni stanowią lasy. Rossya, Finlandya, Szwecya i Norwegia mają razem 235·88 milionów hektarów lasu, co stanowi 78% całej powierzchni zalesionej w Europie. W procentach jest powierzchni zalesionej na Antylach 66·6, we Finlandyi 54·4, w Szwecyi 48·6, w Kanadzie 38·0, w Rossyi 36·3, w Austryi 26·5, w Niemczech 25·9, na Węgrzech 25·7, najmniej w Anglii, bo tylko 4·0. Odmiennym jest stosunek na głowę, na którą przypada ilość hektarów: najwięcej w Finlandyi, bo 7·59, w Szwecyi 3·88, w Norwegii 2·80, na Węgrzech 0·46, w Austryi 0·36, w Anglii i Holandyi najmniej, bo tylko po 0.04 hektara czyli 400 m².

Notatki literacko-artystyczne.

Z Krakowa. („Kościuszko pod Racławicami“ w Teatrze miejskim. — Kopia Monny Lizy).

Kraków, 15 października.

Teatr w indywidualizmie oddawanych postaci, w artyzmie charakterów, wypowiada się już dzisiaj prawie zupełnie. Przecież jest wiadomą rzeczą, żeby nie szukać daleko, że my — którzyśmy na tę drogę najpóźniej stosunkowo wstąpili, posiadamy własne kreacye własnych artystów tak znakomite, jak zagranicą. Przecież Car Samozwaniec przedstawi się każdemu z tym wyrazem oczu, twarzy, mimiki — jaką podał widzowi Solski, taki np. Wielki Fryderyk będzie miał dla widza teatru krakowskiego rysy Solskiego, dla widza warszawskiego lub lwowskiego rysy innego interpretatora tej roli, ba! nawet w galeryi typów mamy wspaniałe kreacye takie, jak Hamlet, Shylock, jak nieśmiertelna Marya Stuart lub Lady Makbet w osobie Modrzejewskiej. Teatr nasz podobnie jak teatry zagraniczne pod tym względem potrafi się już wypowiedzieć dokładnie. Pozostaje jeszcze druga strona; kwestya tła i dekoracyj. Wiadomo np., z jak wielkim sumptem przystępuje Opera londyńska, mająca być otwarta z początkiem listopada b. r., do inauguracyjnego przedstawienia Nouguesa: „Quo Vadis“. Główne zmiany wystawienia dotyczą ilości osób i dekoracyj — a więc ram i tła obrazu — czyli, że dążeniem teatru jest dać najidealniejsze tło wystawianej sztuce. Jakże dalecy już jesteśmy od deseczek z napisami w teatrze Shakespeara, teraz prócz gry zwraca się uwagę na tło, na obraz — bo on jest nieodzowną potrzebą, nawet głównym warunkiem pochwycenia idei utworu np. w sztukach Maeterlincka. Żywą i doraźną próbę tego sposobu podawania sztuk publiczności, miał teatr krakowski w sobotę. „Należy się żywe uznanie dyrekcyi — musimy powtórzyć za słowami wstępnemi p. Włodz. Tetmajera — że tę pieśń Tyrteusza wystawiła nam w tak godowej szacie“. Pieśnią Tyrteusza był najpopularniejszy utwór Anczyca, również najpopularniejszy utwór w polskiej sztuce patryotycznej „Kościuszko pod Racławicami“. Możnaby rzec, że było to wystawienie w obrazach, bo po każdej scenie widownia patrzała na żywy obraz, pełen malarskich efektów, tracących swą nadmierną sztuczność i zgodnie zlewających się z ramami sceny. Przeżyliśmy istotnie w teatrze chwilę piękną, wzniosłą nawet, kiedy po skończonych obrazach — rozsunięta kurtyna pozwalała dojrzeć cichą, oblaną światłem miesięcznem wioskę polską — i modlących się przed kościółkiem, kosynierów — albo obraz bitwy Racławickiej — albo znakomitą, wprost precyzyjnie wykonaną scenę przysięgi Kościuszki na Rynku krakowskim — z hejnałem.

Stosownie do zapowiedzi „Kościuszkę“ z okazyi rocznicy śmierci bohatera wystawiono w zupełnie nowej szacie aż do najmniejszych szczegółów; szczęśliwym bardzo pomysłem dyrekcyi jest używanie zamiast zwykłych statystów, do tegoż celu członków akad. Kółka dramatu klasycznego, jak również zamiast przebierać się do „sporządzenia“ oddziału kosynierów sprowadzenie kilkudziesięciu wieśniaków okolicznych. Jakże miłem było ujrzeć ich na scenie idących na armaty pod sztandarem Matki Boskiej, a za przewodem dzielnego Bartosza!

Tak dyrekcya teatru im. Słowackiego uczciła rocznicę zgonu T. Kościuszki — a widzom zgotowała miłą niespodziankę i bardzo piękny wieczór. Należy dodać, że zespół artystyczny stał na wysokości wymagań najśmielszych. Należy dodać, że było to 275 z rzędu przedstawienie „Kościuszki“ na scenie krakowskiej. Pierwsze odbyło się w r. 1880 za dyrekcyi Stan. Koźmiana.

* * *

Postarano się w salonie Sztuki p. Gabryelskiej w Krzysztoforach o wystawienie na krótki czas kopii słynnego wizerunku Giocondy, kopii dokonanej przez znanego polskiego malarza p. I. Januszewskiego. Kopia ta — to owoc sumiennej pracy wielomiesięcznej w muzeum Luvru. P. Januszewski mieszkając stale w Paryżu — poświęcał niemal codziennie kilka godzin na studya nad obrazem Leonarda da Vinci. Rezultat współdziałania pracy i talentu znakomity, a nawet zadziwiający. Ci, którzy widzieli oryginał w Paryżu, mogą z łatwością stwierdzić, jak dalece wierną jest kopia w najdrobniejszych nawet szczegółach — aż do charakterystycznej, a właściwej obrazom starym, pewnego rodzaju patyny. Lecz przedewszystkiem wydobyte są najsubtelniejsze rzeczy: wyraz oczu — i wyraz twarzy w zarysach koło ust. Oczy są wesołe, rozbawione, a przecie powleczone jakąś zadumą Dwoistość ta również wybornie schwycona jest w wyrazie ust. P. Januszewski zamyśla podobno sprzedać swoją wyborną kopię jakiemu Muzeum polskiemu. Oby te chęci się urzeczywistniły!

Maryan Albiński.

Prof. Jerzy Lalewicz zaproszony został do współudziału w abonamentowych koncertach kwartetu Ševčika w Lipsku; pozatem koncertować będzie w Wiedniu, Pradze, Budapeszcie, Salzburgu, Linzu itd. We Lwowie wystąpi z własnym koncertem dnia 6 listopada w sali Towarzystwa muzycznego. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

Mickiewicz po czesku. Do obfitego już zbioru przekładów dzieł Mickiewicza na język czeski („Dziadów“ tłumaczył Vrchlicky, „Pana Tadeusza“ Eliza Krasnoborska, „Walenroda“ J. Sladek, „Sonety“ Jaromir Borecki), przybył obecnie świeżo ogłoszony w wydawnictwie Akademii czeskiej *Sbornik světové poesie* tom przedkładów, dokonanych przez Franciszka Kvapila, zawierający „Grażynę“, utwory drobniejsze z „Odą do młodości“, „Farysem“, oraz „Księgi pielgrzymstwa narodu polskiego“. Ten ostatni przekład zaopatrzył tłumacz osobnemi objaśnieniami.

Sienkiewicz po niemiecku. Najnowsza powieść Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy“ ukaże się jeszcze w roku bieżącym w niemieckiem wydaniu ilustrowanem p. t,: „Durch die Wüste“ w wydawnictwie „Alte und Neue Welt“. Ilustracyj dokonał malarz monachijski, F. Schwormstädt.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, 17 października, po raz pierwszy, (wznowienie): „Mazepa“, opera w 4 aktach według tragedyi J. Słowackiego, słowa M. Radziszewskiego, muzyka Adama Minhajmera. Pierwszy gościnny występ Ireny Bohuss w partyi Amelii i przedostatni gościnny występ A. Didura.

We środę, 18 października, po raz pierwszy, (nowość), „Oblubienica morza“, dramat w 5 aktach H. Ibsena; z W. Siemaszkową w roli tytułowej. Abonament nr. 6.

We czwartek, 19 października, po raz drugi, „Mazepa“, opera w 4 aktach według J. Słowackiego; słowa M. Radziszewskiego, muzyka A. Minhejmera. Drugi gościnny występ Ireny Bohuss w partyi Amelii i ostatni pożegnalny występ Adama Didura.

W piątek, 20 października, po raz drugi, „Oblubienica morza“, dramat w 5 aktach H. Ibsena; z Wandą Siemaszkową w roli tytułowej.

W sobotę, 21 października, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Powrót posła“, komedya w 3 aktach J. U. Niemcewicza i „Bigos hultajski“ czyli „Szkoła trzpiotów“, komedya w 2 aktach (4 odsłonach) Jana Drozdowskiego.

W sobotę, 21 października, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 26, „Miłość cygańska“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara; z Heleną Miłowską w roli Zoriki.

W niedzielę, 22 października, o godz. pół do 4 po południu, „Rozbitki“, komedya w 4 aktach Józefa Blizińskiego.

W niedzielę, 22 października, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz pierwszy w bieżącym sezonie. „Halka“, opera w 4 aktach St. Moniuszki. Pierwszy występ Eugenii Pisarskiej w partyi tytułowej.

W poniedziałek, 23 października, Jubileusz Adolfa Walewskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 18 października, „Zemsta“, komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry. Występ J. Kotarbińskiego.

We czwartek, 19 października, „Kupiec wenecki“, komedya w 5 aktach W. Szekspira. Występ J. Kotarbińskiego.

W piątek, 20 października, „Lekarz na rozdrożu“, komedya w 4 aktach B. Shawa.

W sobotę, 21 października, „Dzisiejsi“, sztuka w 4 aktach Stefana Kiedrzyńskiego, nagrodzona I. nagrodą na konkursie teatrów warszawskich i „Na rubierzy“, dramat w 2 aktach Wacława Grubińskiego.

W niedzielę, 22 października, o godz. pół do 4 po południu, „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota.

W niedzielę, 22 października, o godz. pół do 8 wieczorem, „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota.

Repertuar symfonicznej orkiestry włościańskiej z Królestwa Polskiego.

Brody dnia 18 i 19 b. m. w sali „Sokoła“: Dwa koncerty popul.-symfoniczne.

Żółkiew dnia 20 i 21 b. m.: Dwa koncerty popul.-symfoniczne.

Rawa Ruska dnia 22 i 23 b. m.: Dwa koncerty popul.-symfoniczne.

Repertoar Teatru artystycznego.

Dębica dnia 18 b. m.: „Anatol“ Schnitzlera.

Dębica dnia 19 b. m.: „Czasy Mesyaszowe“.

Dębica dnia 20 b. m.: „Kierownik szkoły“.

Tarnów dnia 21 b. m.: „Anatol“ Schnitzlera.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz browarów tudzież ilości hekto litrów brzeczki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu sierpniu 1911:

Liczba porz.	Nazwa dyrekcyi okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła: browarów	zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzeczki piwnej
1	Brody	8	11.620
2	Brzeżany	4	1.149
3	Czortków	1	54
4	Jarosław	11	4.272
5	Kołomyja	2	5.440
6	Kraków	4	3.980
7	Lwów	5	5.900
8	Nowy Sącz	5	5.122
9	Przemyśl	2	6.792
10	Rzeszów	7	3.478
11	Sambor	5	3.037
12	Sanok	5	4.895
13	Stanisławów	7	5.692
14	Tarnopol	8	5.190
15	Tarnów	2	35.586
16	Wadowice	6	17.844
17	Żółkiew	2	225
	Razem	84	120.276
	W zamkniętych miastach:		
	Kraków	1	4.800
	Lwów	1	19.050
	Ogółem	86	144.126

Wykaz gorzelń, które w miesiącu sierpcu 1911 roku były w ruchu, tudzież ilości oznajmionych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

Liczba porz.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła: gorzelń które były w ruchu	zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	—	—
2	Brzeżany	1	400
3	Czortków	1	17.000
4	Jarosław	—	—
5	Kołomyja	2	30.800
6	Kraków	—	—
7	Lwów	1	21.000
8	Nowy Sącz	—	—
9	Przemyśl	—	—
10	Rzeszów	—	—
11	Sambor	—	—
12	Sanok	—	—
13	Stanisławów	4	—
14	Tarnopol	—	—
15	Tarnów	—	—
16	Wadowice	—	—
17	Żółkiew	—	—
	Razem	10	134.000

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się z dniem 15 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2.380,191.000 koron w porównaniu z poprzednim tygodniem (mniej o 24,286.000), rezerwa kruszcowa 1.648,327.000 koron (mniej o 4,809.000), portfel wekslowy 1.039,850.000 (mniej o 7.981.000), lombard papierów: 77,959.000), (więcej o 250.000), zobowiązania natychmiast płatne 245,672.000, (więcej o 55.000), banknoty opodatkowane 131,863.000, (mniej o 19,477.000 koron).

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął d. 16 b. m. przed południem w Zamku Schönbrunńskim raporty gen. adjutanta, gen. kaw. hr. Paara i gen. piech. bar. Bolfrasa, jakotеż dyrektora gabinetowego dr. bar. Schiessla.

O godz. 10 przed południem przyjął Najj. Pan na osobnem posłuchaniu *attaché* ambasady japońskiej pułk. Morishige.

Tegoż dnia przyjął Najj. Pan na ogólnych posłuchaniach między innymi: JE. Prezydenta Najw. Trybunału dr. Eugeniusza Przeraba Hauenschielda-Bauera.

Na ogólnych posłuchaniach przyjął Najj. Pan również w dniu tym Prezydyum Izby posłów. a mianowicie Prezydenta dr. Juliusza Sylvestra, jakotеż Wiceprezydentów dr. Enrico Conci, radcę Dworu dr. Ludomiła Germana, Karola Jukla, Józefa Pogacnika, prof. Juliana Romańczuka i Józefa Zdarskyego.

= Z Wiednia donoszą: Wszystkie większe stronnictwa zgadzają się na to, by przedłożenia urzędnicze odesłać do komisyi bez pierwszego czytania. Tylko Słoweńcy opierają się takiemu załatwieniu przedłożeń, wobec czego odbyłoby się pierwsze czytanie owych przedłożeń w plenum Izby, trwałoby jednak bardzo krótko, ponieważ żadne ze stronnictw innych głosu nie zabierałoby, motywując to tem, że stanowisko swe określiły już przy sposobności dyskusyi drożyźnianej.

= Wydział pracy komisyi narodowo-politycznej w Pradze wybrał komisyę z 6 członków, która ma do piątku opracować program pracy.

= Wczoraj odbyła się w Pradze plenarna konferencya niemieckich posłów sejmowych, na której omawiano program prac komisyi narodowo-politycznej i wnioski niemieckie w sprawie zmiany regulaminu. W dyskusyi wyrażono przekonanie, że koncesye uczynione Czechom powinny być gwarancyą pomyślnych i prawidłowych obrad komisyi.

= Wczorajsze posiedzenie Sejmu bośniackiego w Serajewie przeszło bez rezultatu. Spodziewany kompromis w sprawie rozdziału mandatów komisyjnych nie przyszedł do skutku. Dzień następnego posiedzenia nie jest jeszcze oznaczony.

= *Times* donosi, że powstanie chińskie rozszerza się coraz dalej. Wedle depesz z Pekinu, rząd nie może zaufać załogom z powodu napadów na banki. Rząd zamierza zaciągnąć pożyczkę zagraniczną, by wypłacić żołnierzom zaległy żołd.

Hankau jest zupełnie otoczone. Oczekiwać należy bombardowania miasta.

Korespondent *Reutera* z Wuczang donosi, że według jego spostrzeżeń armia powstańców jest dobrze uzbrojona i zorganizowana. Wojska powstańcze liczą 25.000 ludzi, komenda rozporządza znacznymi środkami pieniężnymi.

= Wedle wiadomości z Mukdenu, ruch rewolucyjny z Chin przeniósł się na Koreę. Kilka tysięcy Koreańczyków chwyciło broń i rozpoczęło partyzantkę przeciwko Japończykom.

= W onegdajszej walce wojsk rządowych z powstańcami w Meksyku zabito 500 zwolenników Zapaty. Sam Zapata uszedł. Wedle informacyi prasy nowojorskiej, wojska rządowe miały 170 zabitych i rannych, z powstańców 200 częścią zabito, częścią pojmano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 17 października. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów P. Minister skarbu dr. Meyer odpowiedział na interpelacyę w sprawie zakupna tytoniu, poczem przemawiał mowca generalny *contra* w rozprawie drożyźnianej Antoni Seidel (niem. agrar.).

P. Minister skarbu przedłożył projekt ustawy o zmianie ustawy z r. 1883 co do ewidencyi katastru gruntowego, dalej projekt ustawy o postanowieniach przejściowych w sprawie wymiaru podatku domowego w gminach połączonych z Krakowem (Wielki Kraków), wreszcie przedłożył P. Minister skarbu prowizoryum budżetowe na pierwsze półrocze r. 1912.

Po przemówieniach mowców generalnych w rozprawie drożyźnianej p. Seidla i Resla (soc.-dem.), wygłoszono szereg sprostowań.

Po sprostowaniach faktów, odesłano wnioski drożyźniane do komisyi z poleceniem zdania sprawy do 14 dni.

Następnie załatwiono w pierwszem czytaniu przedłożenia urzędnicze i odesłano je do komisyi. Przemawiał w tym przedmiocie pos. Sustersic.

Przystąpiono do obrad nad przedłożeniem o reformie regulaminu Izby; w tym przedmiocie uskuteczniono jedynie zapisanie się posłów do głosu, poczem rozpoczął się dalszy ciąg dyskusyi nad nagłością wniosku w sprawie kolei dalmatyńskich.

Pierwszy zabrał głos P. Kierownik Ministerstwa kolei Röll.

Posiedzenie ma się dziś wcześniej skończyć, gdyż na godzinę 4 po południu zwołana jest komisya drożyźniana.

Kraków, 17 października. Otwarcie roku szkolnego w Akademii sztuk pięknych odbyło się wczoraj.

Dziś przed południem odbyło się uroczyste otwarcie roku szkolnego w Uniwersytecie Jagiellońskim. Nabożeństwo w kościele św. Anny odprawił prof. ks. Kaczmarczyk, poczem odbyło się zebranie w auli, na które przybyli także naczelnicy Władz i publiczność.

Prorektor ks. dr. Witkowski zdał sprawę z działalności Uniwersytetu w roku zeszłym. Zaznaczył też, że od lat 10 liczba słuchaczy się podwoiła. Następnie prorektor złożył oznaki swej godności w ręce rektora prof. dr. Szajnochy, który wygłosił mowę, poczem wypowiedział pierwszy wykład: „O zadaniach nowoczesnej geologii“.

W mowie zaznaczył prof. dr. Szajnocha, że zaburzenia na Uniwersytecie to lekkomyślne marnowanie kapitału życiowego, obniżanie powagi Wszechnicy wśród własnego narodu i wystawianie jej na pośmiewisko u obcych, nam nieżyczliwych. „Zapomnijmy więc — mówił — wszyscy jak najprędzej i najzupełniej o bolesnych przejściach roku zeszłego, powetujmy jak najszybciej doznane straty i pracujmy wszyscy razem, profesorowie i uczniowie, dla dobra kraju, społeczeństwa i całego narodu“.

Kraków, 17 października. Aresztowano tu szpiega Michała Prinza. Jest on dezerterem z wojska austryackiego. Przybywał często z Królestwa Polskiego do Galicyi w celach szpiegowskich. Podobno sądy wojskowy i cywilny w Przemyślu nagromadziły obfity przeciw niemu materyał. Aresztowanie nastąpiło na podstawie listu gończego.

Wiedeń, 17 paźdz. Doroczne konferencye wojskowe pod przewodnictwem Najj. Pana dziś się rozpoczęły. Biorą w nich udział Najd. Arcyksiążęta: Franciszek Ferdynand, Fryderyk i Eugeniusz, P. Minister wojny Auffenberg, P. Minister obrony krajowej Georgi, szef sztabu gen. Conrad, gen. broni Potiorek i inspektorowie armii.

Wiedeń, 17 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę wyższego sądu krajowego, Ignacego Dzerowicza, wiceprezydentem sądu obwodowego w Czortkowie.

Najj. Pan zamianował radcami wyższego sądu krajowego w trybunałach I. instancyi radców sądu krajowego: Gustawa Dyduszyńskiego w Stanisławowie dla Kołomyi, Włodzimierza Kulczyckiego w Brzeżanach i Maryana Adolfa w Samborze dla Czortkowa.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 17 października. Prognoza na 18 października 1911. W Galicyi wschodniej: Pogodnie, niepewnie, nieco cieplej, wiatr.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pogodnie, nieco cieplej, wschodni wiatr.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 17 października. (*Tel. pryw.*) Z aresztowanych przed dwoma tygodniami maturzystów gimnazyum gen. Chrzanowskiego pięciu uwolniono już z aresztu, pozostaje w nim tylko Wańkowicz, skazany przez gen. gubernatora administracyjnie na 3 miesiące aresztu za zajście z pewnym studentem Uniwersytetu warszawskiego.

Warszawa, 17 października. (*Tel. pryw.*) Po ostatecznem zatwierdzeniu projektu pomnika Chopina według pracy konkursowej p. Szymanowskiego komitet budowy pomnika wyznaczył delegacyę, która przyjmie model pomnika naturalnej wielkości, gotowy już do wykonania odlewu.

Prócz tego utworzono podkomitet, mający zająć się obmyśleniem sposobów zbierania składek na budowę pomnika także za kordonem.

Warszawa, 17 października. (*Tel. pryw.*) Iza Moszczeńska skazana została przez Izbę sądową na rok twierdzy za artykuł w *Odrodzeniu*. Wniosła ona skargę kasacyjną do senatu.

Łódź, 17 października. (*Tel. pryw.*). Policya dowiedziała się, że w domu przy ul. Radwańskiej 41 przebywają bandyci, którzy wzięli udział w głośnym rabunku kolejowym. Gdy policya chciała wejść do mieszkania rodziny Dębskich, syn 20-letni Stanisław otworzył drzwi i strzelił. Zranił strażnika, który niebawem zmarł. Młody Dębski strzelając, wybiegł na korytarz, tam trafiony dwiema kulami padł trupem. Zraniono również jego matkę Matyldę. Przy zabitym Stanisławie znaleziono 1280 rubli, pochodzących z rabunku na kolei. Strażnicy zauważywszy, że z mieszkania wybiegło jeszcze dwóch mężczyzn, zarządzili pościg, lecz obaj zbiegli. Później aresztowano dwie osoby podejrzane o udział w rabunku.

Bydgoszcz, 17 października. Sąd skazał redaktora *Dziennika Bydgoskiego* p. Grzesiewicza na 2 tygodnie więzienia za rzekomą obrazę wyznania protestanckiego.

Cholera.

Wiedeń, 17 października. Badania bakteryologiczne wykazały, że w wypadku podejrzanego zasłabnięcia w Torre koło Parenzo nie było cholery azyatyckiej. Natomiast stwierdzono 16 b. m. cholerę azyatycką w pewnej gminie koło Capo d'Istria u 12-letniego chłopca.

Budapeszt, 17 października. Donoszą tu o 21 wypadkach cholery w rozmaitych komitatach.

Powstanie w Chinach.

Londyn, 17 października. *B. Reutera* donosi z Hankau, że konsul angielski zarządził, by wszyscy poddani angielscy opuścili Wuczang, Hankau, Haujang i Quantsi.

Mukden, 17 października. (*Ag. tel.*). Wicekról otrzymał rozkaz ściągnąć wojska w Mukdenie i w najbliższych okręgach Mandżuryi i wydać zarządzenia w celu utrzymania spokoju w Mongolii.

Pekin, 17 października. *B. Reutera* donosi, że niepokoje w Seczuan trwają dalej. Rząd chiński uważa sytuacyę na zachodzie za groźniejszą, niż w Wuczang, ponieważ na zachodzie brak komunikacyi. W ekspedycyi generała Yinczang, który wczoraj przybył do Hankau, znajduje się 2 oficerów amerykańskich.

Lizbona, 17 października. (*Havas*). Z Chaves donoszą, że z północnej części Portugalii nadchodzą wiadomości o ruchach zbrojnych oddziałów monarchistów.

Jalta, 17 października. Przybył tu prezydent ministrów Kokowcew.

St. Barbara (w Kalifonii), 17 października. Pod mostem, przez który miał przejeżdżać prezydent Taft, znaleziono 36 nabojów dynamitowych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 października 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 636·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 831·50, Akcye Anglobanku 321·50, Akcye Unionbanku 615·50, Akcye Länderbanku 536·25, Akcye Bankvereinu 536·—, Akcye Bodencredit 1272·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 679·—, Akcye kolei państwowych 725 75, Akcye kolei Południowej 109·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5005.—, Akcye kolei czerniowieckiej --·—, Akcye Alpiny 812·—, Akcye Rima Muranyi 687·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2716·—, Akcye Fabryki broni 736·—, Akcye Tureckie tytoniowe 307·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 735·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90·70, Renta majowa 91·40, Austryacka Renta koronowa 91·40, Węgierska Renta koronowa 90 65, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91·95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·30, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·40. 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92·50. 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·30, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92·90, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91·85, Losy tureckie 237·—, Marki 117·81, Rubel 255·—, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103 52, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 670·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 90·25. Galicyjski Bank ziemski 99·—.

Usposobienie przemijająco silne, w końcu spokojne.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17 października 1911.

Hotel George'a.

Pp. J. Goetz z Okocimia, J. Wielowieyski z Olejowy korolówki, Wł. Gniewosz z Kont.

Hotel Imperial.

Pp. St. Niezabitowski z Uherzec, Fr. Bietkowski z Tustania, St. Jędrzejowicz z Jasionki.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 października.

	płacą		żądają	
	walutą kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	676	—	684	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	442	—	448	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	555	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	505	—	512	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	90	99	60
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	70	93	40
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	30	93	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	—	91	70
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	30	99	—
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	—	98	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	98	30	99	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	50	91	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	30	91	—
Pożyczka m. Krakowa	89	60	90	30
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92	50	93	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	70	89	40
„ „ „ 4 konwer.	91	30	92	—
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	90	50	91	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	95	—	105	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	40	11	50
20 frankówka	19	15	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	30	255	60
100 marek niemieckich	117	80	118	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 października 1911.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	91·40	91·60
styczeń-lipiec	91·40	91·60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	94·55	94·75
kwiecień-październik	94·55	94·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1575·—	1635·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	421·—	433·—
„ „ 1864 po 100 zł.	603·—	615·—
„ „ 1864 po 50 zł.	303·—	309·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·50	290·50

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·25	115·45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	91·40	91·60

C. Obligacye kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·35	94·85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·10	113·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5⅙ pr. (ostemp. akcye)	442·—	444·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	112·75	113·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	92·20	93·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	92·20	93·20

Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·—	94·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·50	93·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	95·60	96·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	95·75	96·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·10	96·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	92·80	93·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·95	93·95
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	92·40	93·40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·75	114·75

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	111·05	111·25
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	90·65	90.85
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	301·—	313·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	428·—	440·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	214·—	220·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·70	91·70

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·50	102·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92·25	93·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·80	98·80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·30	89·30
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	124·50	130·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	236·40	239·40

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	296·—	302·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	272·50	278·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·10	101·10
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·90	99·90
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·80	93·80
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	90·55	91·55
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	97·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·—	100·—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	90.25	91·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·45	97·45
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·95	98·95

H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·—	113·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	113·30	114·30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	85·50	86·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91·10	92·10
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 300 zł. 5 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—

I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·75	39·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	496·—	508·—
Clary 40 zł. m. k.	165·—	195·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	95·—	105·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	82·—	88·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	72·25	76·25
„ „ węg. tow. 5 zł.	45·75	49·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	76·50	82·50
Salma 40 zł. m. k.	260·—	290·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—

J. Akcye banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	323·—	324·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4105·—	4115·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	637·60	638·60
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	833·50	834·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	774·—	777·—
Gal. banku hip. 200 zł.	680·—	682·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	448·—	450·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	538·—	539·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1987·—	1998·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	617·50	618·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·—	277·—
Zivnostenska banka 100 zł.	279·—	280·—

K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	415·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4990·—	5020·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	396·—	398·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	550·—	554·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	320·—	325·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1133·—	1139·—

L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych

Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	752·—	760·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	740·—	748·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	815·10	816·10
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2728·—	2734·—
Schodnicy 500 kor.	459·—	462·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	308·—	309·50
Trifell. tow. kop. węgla 70 zł.	240·—	241·—

M. Weksle.

Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·50	241·75
Paryż za 100 franków	95·87½	96·07½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·75	255 25
Niemieckie banki	117·75	117·95
Włoskie banki	94·87½	95·02½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·47½	95·67½

N. Waluty.

Dukat cesarski	11·40	11·44
Austr.-węg. 5 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·22½	19·25½
20-markówka	23·56	23·60
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·75	117·95
Włoskie banknoty za 100 lir	94·90	95·10
Ruble	2·54¼	2·55¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. G. D. 27.156/VI. ex 1911.
L. 2687/11 (11407 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. fabryka tytoniu w Zabłotowie rozpisuje przetarg na dostawę twardego drzewa opałowego oraz rzniętych materyałów drzewnych na rok 1912, ewentualnie i na przeciąg lat 1912 i 1913.

Na dostawę tę musi być wniesiona oferta pisemna, opatrzona stemplem jednej korony na każdy arkusz, do której ma być załączony kwit jednej z c. k. kas rządowych na złożone 5 prc. wadyum, obliczone od sumy zarobkowej w roku 1912.

Ceny w ofercie mają być wyrażone tak w liczbach, jakoteż pisemnie, a zewnętrzna strona kowerty ma nosić napis: „Oferta na dostawę twardego drzewa opałowego i rzniętych materyałów drzewnych". Oferty na wspomnianą dostawę mają być najpóźniej do 31 października 1911 do 10 godziny przed południem tutejszej c. k. fabryce tytoniu doręczone.

Przy składaniu wadyum w papierach wartościowych należy używać przepisanych do tego trzech spisów, które można nabyć w każdej kasie rządowej.

Ofertę należy tak pisać, aby tworzyła jedną całość bez zostawiania próżnych miejsc, a na końcu zaopatrzyć dokładnym podpisem i adresem przedsiębiorcy lub też jego zastępcy z ewentualnem zapodaniem firmy.

Dalej ma się oferent zobowiązać, że aż do rozstrzygnięcia ofert, które nastąpi możliwie jak najprędzej, zostaje zobowiązanym i nie rości sobie prawa co do oddania dostawy, jak i oznaczenia ścisłego terminu rozstrzygnięcia według § 862 a. b. g. b. art. 318 i 319 H. G. B.

Radyrowanie w ofercie jest niedozwolone, a błędów należy unikać, jeżeli jednak okażą się jakieś omyłki, należy o nich wspomnąć w osobnej uwadze, zaopatrzonej podpisem. Ilość poprawek poczynionych na liczbach należy także wyrazić słowami.

Ilość zapotrzebowania mających się dostarczyć materyałów, jakoteż ich gatunek, wymiar i jakość uwidoczniono w załączonem zestawieniu.

Oferujący może dowolnie wystawić ofertę na wszystkie gatunki, a ceny należy podać przy pojedyńczych gatunkach materyałów rzniętych od 1 metra bieżącego, przy drzewie opałowem zaś od 1 metra kubicznego. Oferent może załączyć równocześnie oświadczenie, że z podanych kilku sort ceny odpowiednio obniży, jeżeli otrzyma dostawę na większą ilość lub też na wszystkie rozpisane artykuły drzewne.

Zapotrzebowanie rzniętych materyałów drzewnych w roku 1913, które będzie w przybliżeniu równie wielkie jak w roku 1912 zostanie przed upływem roku 1912 podane do wiadomości ewentualnego dostawcy.

Oferty na rznięte materyały mogą być dowolnie wystawiane na przeciąg jednego lub dwu lat.

Rząd jednak zastrzega sobie prawo wypowiedzenia kontraktu co do drugiego roku do końca października 1912 i to przy wszystkich artykułach.

Oferty, w których oferujący powołuje się na ceny innego, lub na wspólne oferty nie będą uwzględnione.

W ofercie należy podać ceny osobno dla każdego gatunku, z dostawą na przeciąg jednego lub dwu lat, opłatnie do miejsca podpisanej c. k. fabryki tytoniu i wyrazić takowe tak słowami jakoteż liczbami.

Równocześnie zwraca się uwagę, że w wykazie podane ilości materyałów służą tylko za podstawę, 10 prc. więc mniejsza lub większa dostawa nie obowiązuje Rząd do odszkodowania.

Dostawę nadmienionych materyałów uskutecznić będzie dotyczący przedsiębiorca na zamówienie. Zamówienie takie należy najpóźniej w przeciągu 6 tygodni, a w razie gwałtownej potrzeby i prędzej uskutecznić.

Zaznacza się z naciskiem, że dostarczane drzewo, jakoteż jego fabrykacya ma być krajowego pochodzenia, dlatego wymaga się, aby w ofercie podanem było pochodzenie drzewa, jakoteż miejsce przerabiania jego na poszczególne gatunki (tartak) Celem przestrzegania tego, zastrzega sobie Rząd prawo żądania od dostawcy dowodów na powyższe okoliczności.

Nieodpowiedni towar będzie zaraz, za poprzedniem dostarczeniem odpowiedniego materyału dostawcy wydany.

Z dostawcą będzie zawarta pisemna umowa, która musi być według skali III. ostemplowana, a dostawca będzie zobowiązany do złożenia 5 prc. kaucyi, na miejsce której użyć może złożone wadyum.

Należytość mającą być uiszczoną od kontraktu (według skali III.) należy spłacać w ten sposób, że kwit jako potwierdzenie odbioru nietylko według skali II, lecz odpowiednio do kwitowanej w danym razie sumy i według skali III. ostemplować należy.

Przepisy co do opłaty należytości, jakie obowiązywać będą dostawcę, może każdy oglądać w ekspedycie tutejszej c. k. fabryki w „Pouczeniu o przepisach co do opłaty stemplowej i należytościowej obowiązujących oferenta, względnie dostawcę (przedsiębiorcę) przy dostawach i robotach państwowych".

Zresztą znajdują zastosowanie dla tej dostawy przepisy z roku 1899 G D. L 6363, dotyczące dostaw artykułów ekonomicznych, które można oglądać w zwykłych urzędowych godzinach we wszystkich c. k. fabrykach tytoniu, a zgodność z niemi ma być przez oferenta stwierdzoną.

Rząd pozostawia sobie wybór dostawcy, oraz zastrzega sobie prawo oddania dostawy według poszczególnego artykułu.

Oferty późno nadeszłe, jak również nieodpowiednio wypełnione nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert, na którem może być obecny oferujący, lub jego zastępca, odbędzie się 31 października 1911 o godzinie 2 po południu w c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie.

Aby uniknąć wątpliwości zaznacza się, że jako oferujący, lub ich zastępca będą ci uważani, którzy wykażą się recepisem nadawczym oferty, lub potwierdzeniem otrzymanem na oddaną ofertę w miejscu podania tejże.

Oferentom i ich zastępcom, którzy będą obecni, przysługuje prawo podpisania protokołu spisanego podczas otwarcia ofert.

C. k. Fabryka tytoniu i urząd wykupna.

Zabłotów, dnia 6 października 1911.

L. cz. E. 776/11 (5) (11392 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Gröbla, zastąpionego przez adw. dr. Próchniewicza, odbędzie się dnia 24 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya:

1. 3/8 części realności lwh. 72 i
2. 3/4 części realności lwh. 343 gm. Barszczowice.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione ad 1. na 3093 kor., 47 h., ad 2. na 547 kor. 31 h.

Najniższa cena wynosi ad 1. 2062 kor. 30 h., ad 2. 364 kor. 86 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 26 września 1911.

L. cz. E. 1504/11 (3) (11437 3—3)

Edykt.

Dnia 30 października 1911 odbędzie się licytacya realności lwh, 126 gm. Limanowa.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

Cena szacunkowa wynosi 7000 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 4667 kor.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 2 października 1911.

L. cz. E. 1425/9 (34) (11390 3—3)

W dniu 30 października 1911 o 10 godz. zrana odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 84 ks. gr. gm. kat. Łubinka.

Cena szacunkowa 89.210 kor.

Najniższa cena 60.725 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 19 września 1911.

L. cz. E. 1039/10 (23) (11286 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Herza, kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 6 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya: a) 8/16 części lwh. 279 gm. Jasień, b) 2/4 części lwh. 280 gminy Jasień wraz z przynależnościami, składającemi się odnośnie ad b) ze zapustu leśnego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 600 kor., ad b) 3548 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 400 kor., ad 2. 2365 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki relicytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 22 września 1911.

L. cz. 21.143 (11456 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu podaje do wiadomości, że w kancelaryi Urzędu gminnego w Kańczudze odbędzie się w dniu 7 listopada 1911 (wtorek) między godziną 10 a 12 przed południem rozprawa celem zawarcia z przemysłowcami obowiązanymi do opłacenia podatku konsumcyjnego od mięsa „ugody solidarnej" co do poboru tego podatku w okręgu poborowym Kańczuga.

Ugoda zawartą będzie na trzechlecie 1912, 1913, 1914, a to albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo t. j. na rok (1912) z milczącem przedłużeniem na rok drugi (1913) i trzeci (1914) o ile po roku lub po dwóch latach nie nastąpi wypowiedzenie w przepisanym terminie.

Jako roczny ryczałt ugodowy za prawo poboru tego podatku ustanawia się kwotę 8.413 kor., t. j. ośm tysięcy czterysta trzynaście kor.

Przy rozprawie ugodowej zastąpioną być ma i zgadzać się z umową większość obowiązanych do opłaty tego podatku przemysłowców co do ilości głów i rozmiaru wykonywanego przemysłu.

Udział w roaprawie można wziąć bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, przyczem pełnomocnicy opatrzeni być muszą legalizowanymi pełnomocnictwami.

Jeżeli ugoda dojdzie do skutku, Towarzystwo ugodowe obowiązane będzie celem zabezpieczenia warunków uwowy złożyć w terminie dni 8 po zawezwaniu kaucyę w wysokości czwartej części ryczałtu ugodowego w gotówce lub w papierach wartościowych.

Osoby, chcące poza spółką ugodową prawo poboru tego podatku wydzierżawić, mają na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu wnieść najpóźniej do dnia 18 października 1911 pisemne, w przepisanej formie oferty, zaopatrzone w wadyum 10 prc. ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego, przyczem się zauważa, że oferty takie tylko wówczas będą wzięte pod rozwagę, jeżeli ofiarowany roczny czynsz wyższym będzie co najmniej o 10 prc. od wyznaczonego powyż ryczałtu ugodowego a i w takim jeszcze wypadku uwzględnienie ofert polegać będzie w pierwszym rzędzie na tem, że ofiarowany w nich najwyższy roczny czynsz dzierżawny zażądany będzie jako roczny ryczałt ugodowy, o czem przemysłowcy obowiązani do opłaty podatku od mięsa zawiadomieni zostaliby dodatkowo na 14 dni przed rozprawą ugodową t. j. najpóźniej dnia 24 października 1911.

Gdyby wskutek takiego podwyższenia ryczałtu ugoda solidarna do skutku nie przyszła, wówczas zostanie rozpisaną licytacya na wydzierżawienie w mowie będącego prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa z ceną wywołania odpowiadającą kwocie ofiarowanego czynszu, to też oferty zawierać mają oświadczenie, że oferent ręczy złożonem wadyum za wynik licytacyi do wysokości kwoty ofiarowanego czynszu,

Bliższe warunki ugodowe mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, 5 października 1911.

L. cz. 21590/911 (11454 3—3)

Ogłoszenie.

Licytacya rozpisana na dzień 24 października b. r. celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, tudzież podatku spożywczego od wina w okręgu skarbowym lwowskim odbędzie w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie przy Placu Cłowym l. 1, a nie przy ul. Podwale l. 3.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 11 października 1911.

L. cz. E. 2026/10 (5) (11428)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Heleny Solarskiej w Chrzanowie odbędzie się dnia 17 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya:

1. realności lwh. 1621,
2. 30/150 części realności lwh. 133,
3. 30/144 części realności lwh. 611,
4. 30/36 części realności lwh. 612,
5. realn. lwh. 659,
6. realności lwh. 1406 i
7. 30/150 części realności lwh. 1584 gm. Chrzanów.

Nieruchomości te i części wystawione na licytację są ocenione: ad 1. na 5749 K. 56 h., ad 1. na 15 kor. 60 h., ad 3. na 32 kor. 40 h, ad 4. na 1185 kor. 45 h., ad 5. na 533 kor. 43 h., ad 6. na 222 kor. 40 h. i ad 7. na 38 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 2874 K. 78 h., ad 2. 10 kor. 40 h., ad 3. 21 kor. 60 h., ad 4. 790 kor. 30 h., ad 5. 355 kor. 62 h., ad 6. 148 kor. 27 h., ad 7. 25 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chrzanów, dnia 2 października 1911.

L. 1027 (11495 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów, potrzebnych dla tut. c. k. saliny w roku 1912/1913 wzgl. 1912/1914, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę, za ofertami pisemnemi na dzień 30 października 1911. Oferty zestawione według postanowień § 3 ogólnych warunków licytacyjnych, zaopatrzone w 5 prc. wadyum od kwoty obliczonej według rozpisanej ilości artykułów i oferowanych cen jednostkowych, zawierające klauzulę, że oferentowi wiadome są warunki licytacyjne i że tymże bezwarunkowo się poddaje, należy wnieść najpóźniej w dniu licytacyi do godz. 11 przed południem, na ręce naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie.

Komisyonalne otwarcie ofert, przy których oferenci mogą być obecni, nastąpi w dniu licytacyi o godz. 11·30 przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne, oraz wykaz potrzebnych materyałów, tudzież pouczenie o należytościach stemplowych i bezpośrednich, które przy rozdawnictwie dostaw dla Państwa ma zapłacić oferent, względnie przedsiębiorca zawierający umowę z władzą państwową, przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelacyi c. k. zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.

Bolechów, dnia 12 października 1911.

L. 4161/1911 (11496 2—3)

Rozpisanie publicznego konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy:

a) 650 m. rur stalowych Mannesmanna owiniętych asfaltowaną jutą o średnicy wewnętrznej 125 mm. z nalutowanemi obrączkami wytoczonemi wpustkami i luźnemi kryzami (Typ B) wraz z odpowiednią ilością potrzebnych pierścieni uszczelniających i śrub,

b) dwie rury tegoż rodzaju przejściowe z 100 na 125 mm. średnicy,

c) kilka kolan o 90° lub 45°,

d) dwie zasuwy o średnicy 125 mm. z krysami,

e) około 630 m. rur lanych z mufami o średnicy 175 mm. wraz z potrzebną ilością ołowiu do uszczelniania,

f) kika łuków o 90° i 45° ewentualnie i innych fasonowych rur odbędzie się w kancelaryi c. k. zarządu salinarnego w Wieliczce licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Przedmioty podane pod a), b) i c) mają być próbowane na ciśnienie 50 atmosfer.

Cała dostawa ma być uskuteczniona w przeciągu 4 tygodni od dnia zamówienia.

Oferty wnosić należy do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce najpóźniej do 30 października 1911 godzina 5·30 po południu.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 30 października 1910 o godz. 5·30 po południu, przyczem oferenci mogą być obecni.

Bliższe szczegóły co do właściwości oferty, poręcznego i t. p. powziąć można z warunków licytacyjnych, które wraz z formularzem oferty otrzymać można w c. k. Zarządzie salinarnym w Wieliczce w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 13 października 1911.

L. Prez. 2261 (16/11) (11352 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy:

a) mięsa, cielęciny, wątroby, słoniny i smalcu,

b) żyta

dla domu więziennego c. k. Sądu krajowego karnego w Krakowie na rok 1912 rozpisuje się licytacyę w drodze pisemnych ofert na następujące artykuły spożywcze;

1. mięsa około 9.500 klg.,
2. cielęciny około 50 klg.,
3. wątroby około 300 klg.,
4. słoniny lub smalcu około 1.700 klg.,
5. żyta około 800 metr. centn.

Powyższe artykuły spożywcze mają być dostarczane do gmachu domu więziennego w Krakowie.

Oferty a to:

a) dla mięsa, cielęciny, wątroby, słoniny i smalcu z osobna, zaś dla

b) żyta z osobna, marką stemplową na 1 kor. zaopatrzone nadsyłać należy najpóźniej do dnia 3 listopada 1912 do godziny 12 w południe do Prezydyum c. k Sądu krajowego karnego w Krakowie.

Bliższe warunki dostawy mogą być udzielone na żądanie lub też przejrzane w Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kraków, 9 października 1911.

L. cz. E. 1724/11 (6) (11553)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pessli Menschenfreund w Sołotwinie, odbędzie się dnia 6 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya $^1/_3$ realności lwh. 632 gm. Porohy o łącznym obszarze 4 m. 981 m. s^2 wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, szopy, chlewka, piwnicy, studni, brogu i sadu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 990 kor. wraz z przynależytościami.

Najniższa cena wynosi 660 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 22 września 1911.

L. cz. E. 42/11 (11534)

Edykt.

Dnia 7 listopada 1911 o godz. 9 rano w biurze nr. 4, odbędzie się licytacya:

a) 2/20 części lwh. 74,
b) 2/5 części lwh. 96,
c) 2/10 części lwh. 97,
d) 2/35 części lwh. 112 gm. Tarnawka.

Nieruchomości te ocenione są:

ad a) na 74 kor. 30 hal.,
ad b) na 1984 kor. 76 hal.,
ad c) na 1097 kor. 11 hal.,
ad d) na 26 kor. 10 hal. po potrąceniu dożywocia, które przy hipotece pozostać winno.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 49 kor. 54 hal.,
ad b) 1323 kor. 16 hal.,
ad c) 731 kor. 40 hal.,
ad d) 17 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 30 sierpnia 1911.

L. cz. E. 299/11 (11476 1—3)

Na żądanie Banku mieszczańskiego w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 7 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 3 licytacya realności lwh. 185 gm. Brzana górna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość niniejsza została oszacowana na 24.000 kor.

Przynależności na 73 kor.

Najniższa cena wynosi 16.049 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości może każdy chęć kupna mający przejrzeć w biurze Nr. 3 w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ciężkowice, dnia 26 września 1911.

L. cz. E. 895/11 (5) (11491)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Schussla w Żabiu, odbędzie się dnia 10 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 788 ks. gm. Żabie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3523 kor. 75 hal.,

Najniższa cena wynosi 2349 kor. 17 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 30 września 1911.

L. cz. E. 3056/11 (9) (11551)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berischa Bernsteina, odbędzie się dnia 10 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 641 gm. Rożen mały.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4166 kor.

Najniższa cena wynosi 2778 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem

się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 10 października 1911.

L. cz. E. 1103/11 (11516)

Edykt licytacyjny.

Zobowiązana niewiadoma z miejsca pobytu Karolina Walter zam. Leibrock przez kuratora adw. dr. Stabla w Bolechowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa, Eliasza Rothhardów i Sary z Melerów Rotthard, zastąpionych przez adw. dr. Klemberga w Bolechowie, odbędzie się dnia 11 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Bolechowie cel m zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 417 i 418 ks. gr. gm. Wołoska wieś. wraz z przynależnościami, w protokole ocenienia z dnia 26 września 1911 bliżej opisanych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: a) realność lwh. 417 Wołoska wieś na 800 kor:, przynależności 9 kor, b) realność lwh. 418 kor. Wołoska wieś na 4000 kor, przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 809 kor., ad b) 4100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Prawa wierzycieli hipotecznych przez tę licytacyę pozostają nienaruszone.

Takie prawa. wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 9 października 1911.

L. cz. E. 3038 10 (35) (11526)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Kuś i spóln., odbędzie się dnia 30 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Mielcu relicytacya realności lwh. 49 ks. gr. gminy Borki, obejmującej 585 s.² gruntu, dom mieszkalny Nr. 42, stodołę i stajnię.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2797 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1398 kor. 50 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 30 września 1911.

L. cz. E. 1893 11 (11520)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Zeichnera w Peczeniżynie, odbędzie się dnia 30 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 677 gm. Stopczatów składającej się z pb. 247, 248, pgr. 704, 707, 701/4, 705/2 i 706/2 obszaru 1399 s.² wraz z chatą, będącą w posiadaniu Wasyla Jacko wraz z przynależnościami, składającemi się z szopy, chlewu, chaty, drzew owocowych i drzewostanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1747 kor. 75 hal., przynależności zaś na 1595 kor.

Najniższa cena wynosi 2228 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 27 września 1911.

L. cz. E. 919/11 (11535)

Edykt.

Dnia 31 października 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności lwh. 667 pb. o łącznym obszarze 27 s.² na której jest zbudowany dom mieszkalny z drzewa słomą kryty o jednej izbie i kuchni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 1 września 1911.

L. cz. E. 551/11 (8) (11486)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Załki Glatta w Rzeszowie, odbędzie się dnia 31 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sązie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 125 gm. Rozwadów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 14.100 kor.

Najniższa cena wynosi 7716 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny) może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 25 września 1911.

L. cz. E. VI. 2532/10 (13) (11471)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie. odbędzie się 7 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Tarnowie licytacya realności lwh. 813 gm Strusin w Tarnowie przy ul. Grottgera położonej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8456 koron.

Najniższa cena wynosi 4228 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnów, dnia 19 września 1911.

L. Prez. 3291 16/11 (11411)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy około 440 metrów kubicznych drzewa bukowego dla tut. domu więziennego na rok 1912 rozpisuje się licytacya w drodze ofert pisemnych.

Oferty marką stemplową na 1 koronę zaopatrzone nadesłać należy najpóźniej do 8 listopada 1911 do godziny 12 w południe do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu

Bliższe warunki dostawy mogą być na żądanie udzielone lub też przejrzane w dyrekcyi kancelaryi sądu krajowego wyższego w Krakowie, Prezydyach sądów obwodowych w Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach, oraz w centralnym Związku galicyjskiego przemysłu we Lwowie.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Nowy Sącz, d. 9 października 1911.

L. cz. E. 1109/10 (39) (11515)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniny Bochnia i innych odbędzie się dnia 13 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya 3 4 części realności lwh. 155 gm. Biecz wraz z przynależnościami, składającemi się z 39 jabłoni i grusz, 45 śliw, 3 dębów, 4 sosen, 45 brzóz, 69 sztuk olch, 54 wierzb, żyta zasianego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 3594 koron 69 hal., wartość domu i stodoły na kwotę 675 kor., wartość gruntów na kwotę 2791 kor. 29 hal, przynależności zaś na kwotę 128 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 2396 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biecz, dnia 25 września 1911.

L. cz. E. VII. 659/11 (11472)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kółka rolniczego w Jastrząbce nowej odbędzie się dnia 8 listopada 1911 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 Tarnowie licytacya należącej do Jana Kozła w Żukowicach nowych pół realności lwh. 288 gm. Jastrząbka nowa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2427 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi 1619 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla powyższej wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów. dnia 2 sierpnia 1911.

L. cz. E. I. 764/11 (16) (11510)

Edykt.

Dnia 9 listopada 1911 o godzinie 9·30 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacya realności lwh. 1455 gm. Siemakowce ocenionej na 1035 K.

Najniższa cena 690 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa, albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, 29 września 1911.

L. cz. E. 724/11 (7) (11489)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Szczercu licytacya połowy realności obj. lwh. 773 ks. gr. gm kat. Siemianówka składającej się z pbud. 203 i 204 i zppgr. 362, 363/1, 4192 i 4316/1 łącznego obszaru 1035 sążni kw. wraz z przynależnościemi, składającemi się z domu mieszkalnego, stodoły, stajenki i piwnicy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 560 kor., przynależności zaś na 375 koron.

Najniższa cena wynosi 624 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy. mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym. inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 11 września 1911.

L. cz E. IV. 1393/11 (3) (11470)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 listopada 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. 20 odbędzie się icytacya realności lwh. 270 ks. gr. Rozhurcze, tworzącej gospodarstwo włościańskie wraz z przynależnościami, składającemi z drzewostanu i ogrodzenia.

Wartość szacunkowa realności wynosi 7930 kor., przynależności 455 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 5590 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 14 września 1911.

L. cz. E. IV. 989/11 (5) (11469)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 listopada 1911 o godzinie 10 30 przed południem sądzie tutejszym w biurze Nr. 20 odbędzie się licytacya:

a) realności objętej lwh. 165 ks. gr. Daszawa,

b) realności objętej lwh. 166 ks. gr. tej samej gminy — tworzących gospodarstwo włościańskie, wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia i drzewostanu.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 4800 kor., ad b) 3.300 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 3.200 koron, ad b) 2333 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 30 września 1911.

L. cz. E. XI. 1857/11 (13) (11513)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Kohna w Tarnopolu odbędzie się dnia 15 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 licytacya połowy realności objętej lwh. 723 ks. gr. gm. Ihrowica, składającej się z parcel gr. (kat. 492/3, 493 1, 494/1, 1694/2, 1792/2 i 2362/2 o łącznej powierzchni 1 h. 16 a. 17 m.²

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2685 kor.

Najniższa cena wynosi 1790 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 14 września 1911.

L. cz. E. IV. 989/11 (5) (11469)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 listopada 1911 o godzinie 10 30 przed południem sądzie tutejszym w biurze Nr. 20 odbędzie się licytacya:

a) realności objętej lwh. 165 ks. gr. Daszawa,

b) realności objętej lwh. 166 ks. gr. tej samej gminy — tworzących gospodarstwo włościańskie, wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia i drzewostanu.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 4800 kor., ad b) 3.300 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 3.200 koron, ad b) 2333 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 30 września 1911.

L. cz. E. XI. 1857/11 (13) (11513)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Kohna w Tarnopolu odbędzie się dnia 15 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 licytacya połowy realności objętej lwh. 723 ks. gr. gm. Ihrowica, składającej się z parcel gr. (kat. 492/3, 493 1, 494/1, 1694/2, 1792/2 i 2362/2 o łącznej powierzchni 1 h. 16 a. 17 m.²

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2685 kor.

Najniższa cena wynosi 1790 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 4 października 1911.

L. cz. E. 1716/11 (6) (11473)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6 licytacya 2/12 części realności lwb. 68 gm. Łany, Onufrego Dajko i Pazi Dajko własnych. Powyższa realność składa się z parceli budowlanej, na której stoi dom murowany i trzy budynki ekonomiczne i z 10 parcel gruntowych, ogrodu, roli i pastwiska, obszaru 7 ha 22 ar. 96 m^2

Nieruchomość wystawiona na licytację jest ocenioną na 3183 kor.

Najniższa cena wynosi 2122 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 14 września 1911.

L. cz. E. 1389/11 (6) (11448)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya połowy realności obj. lwh. 189 gm. Popielniki Nikiefora Semeniuka, składającej się z pola ornego.

Nieruchomość w połowie wystawionej na licytacyę jest ocenioną na 327 koron 90 hal.

Najniższa cena wynosi 218 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, które się równocześnie zatwierdza, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 16 września 1911.

L. 22975/911 (11455)

Obwieszczenie.

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku, odbędzie się dnia 13 listopada 1911 między 10 a 12 godziną przed południem rozprawa w celu zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu poborowym Krosno z miejscowościami: Bajdy, Białobrzegi, Bóbrka, Borek, Bratkówka, Chlebna, Czarnorzeki, Dobieszyn, Długie, Głowienka, Jaszczew, Jedlicze, Korczyne, Guzikówka ad Krosno, Krościenko wyżne, Krościenko niżne, Krasna, Łężany, Machniówka, Moderówka, Białkówka, Budzisz, Męcinka, Niżna Łąka, Odrzykoń, Piotrówka z Grabiem, Polanka, Potok, Rzepnik, Suchodół, Swierzawa polska, Szczepańcowa, Toroszówka, Targowiska z Widaczem, Ustrobna, Węglówka, Wojkówka, Wrocanka, Żarnowiec, Żeglce, Zręcin w drodze solidarnej ugody bezwarunkowo na przeciąg jednego roku 1912 lub warunkowo na lata 1912, 1913 i 1914 z zastrzeniem wypowiedzenia ugody na lata 1913 i 1914.

Wysokość jednorocznego ryczałtu ugodowego wyznacza się w kwocie 3312 kor. 12 h., wyraźnie trzy tysiące trzysta dwanaście koron 12 halerzy i ustanawia się celem zabezpieczenia warunków ugodowych kaucyę w wysokości 1/4 części ugodzonego ryczałtu, przyczem zaznacza się, że w razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych należy dołączyć trzy wpisy walorów na przepisanym druku.

Do rozprawy ugodowej musi przystąpić większość przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiarów przedsiębiorstw, podlegających opłacie podatku konsumcyjnego od wina w obrębie okręgu poborowego Krosno, a przed siębiorcy chcący wziąć udział w rozprawie ugodowej, mają się jawić do rozprawy bądź osobiście, bądź też przez pełnomocników wykazanych legalizowanemi pełnomocnictwami.

Osoby chcące poza spółką ugodową przedmiot powyższy wydzierżawić, mogą wnieść na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku najpóźniej do włącznie 26 października 1911 pisemne w przepisanej formie ostemplowane oferty zaopatrzone w wadyum 10 prc. zaofiarowanego przez się czynszu rocznego, przyczem się nadmienia, że oferty takie tylko wówczas mogłyby być wzięte pod rozwagę, jeżeli zaofiarowany czynsz roczny wyższym będzie co najmniej o 10 prc. od podanego powyżej ryczałtu ugodowego, jeżeli oferent zobowiąże się w swej ofercie i do tego, że nadają swą ręczy także na wypadek rozpisania licytacyi, która w tym razie rozpisaną zostanie, gdyby spółka ugodowa podanej w ofercie kwoty zaofiarować nie chciała.

Bliższe warunki ugodowe względnie dzierżawne mogą być przejrzane w tut. c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Sanok, dnia 7 października 1911.

L. cz. E. 6/11 (29) (11464 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Altera Sumpfa i tow. zastąpionych przez adw. dr. Eliasza Mantla w Przemyślu odbędzie się dnia 17 listopada 1911 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 licytacya niewydzielonych 4/6 części dóbr Wola czerczańska objętych lwh. 918 ks, gr. dla większych posiadłości. Dobra te są położone w okręgu sądu pow. w Jaworowie, a składają się w całości z obszaru 64 ha 32 a. 82 m^2

Do powyższych 4/6 części jest przywiązany odpowiedni udział w przynależnościach, składających się z żłobów, drabin, parkanów i studni.

Wystawione na licytację 4/6 części nieruchomości są ocenione na 47.323 kor 89 h., zaś 4/6 przynależności na 425 kor. 23 h.

Najniższa cena wynosi 31.832 kor. 82 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, 22 września 1911.

L. cz. E. 696/10 (9) (11555)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leizora Egid w Stryju odbędzie się dnia 3 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Żydaczowie licytacya realności lwh. 25 gm Hnizdyczów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2170 koron, z czego przypada na budynki 1100 kor., a na grunta kwota 1070 kor.

Najniższa cena wynosi 1447 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Żydaczów, dnia 1 września 1911.

L. cz. E. 1099/11 (6) (11525)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ludwiki Kowalskiej w Mielcu, zastąpionej przez dr. Stanisława Nowaczyńskiego w Mielcu odbędzie się dnia 3 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Mielcu licytacya:

a) 2/8 części realności lwh. 41 ks. gr. gm. Borki, obejmującej drogą obszaru 771 sążni;

b) połowy realności lwh. 235 ks. gr. gm. Borki, obejmującej parc. orne lk. 326/24 695/13, 697/4 obszaru 1 morg 1043 sążni;

c) połowy realności lwh. 257 ks. gr. gm. Borki, obejmującej parc. orne lk: 326/18 326/20 695/15 obszaru 1 morg 399 sążni.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione ad a) na 34 kor 76 h., ad b) na 700 kor., ad c) na kwotę 500 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 23 kor., ad b) 466 kor., ad c) 376 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielcu, dnia 2 października 1911.

L. cz. E. 144/11 (10) (11552)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesa Kerznera w Sołotwinie odbędzie się dnia 6 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya:

a) całej realności lwh. 621,

b) 1/2 realności lwh. 1308 gm. Rosulna.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona: ad a) na 1700 kor., ad b) na 25 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) i b) 1150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d)., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sołotwina, dnia 6 września 1911.

L. cz. E. 1420/11 (7) (11527)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Benjamina Birnbauma w Przykopie, odbędzie się dnia 13 listopada 1911 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym biurze Nr. 28 w Mielcu, licytacya realności lwh. 308 ks. gr. gm. Przykop, obejmującej parcele oraz lk. 546/1, 613, 612, 614 w obszarze 1444 sąż. kwadr.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest ocenioną na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 586 kor. 66 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 2 października 1911.

L. cz. E. 440/11 (10) (11514)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Gorlicach, odbędzie się dnia 13 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności 1. lwh. 52, 2. lwh. 53, 3. lwh. 140, 4. lwh. 614, 5. lwh. 933 gm. Biecz składających się z domu wraz ze stajnią, inwentarza żywego i martwego, roli i lasu o łącznym obszarze 14 morgów 459 sąż. kwadr.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione ad 1. na kwotę 474 kor. 50 hal., ad 2. na kwotę 2413 kor. 86 hal., ad 3. na kwotę 1038 kor. 20 hal., ad 4. na kwotę 1188 kor. 26 hal., ad 5. na kwotę 3829 kor. 32 hal., zaś przynależności ad 1. na 1907 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynoszą: ad 1. kwotę 1588 kor., ad 2. kwotę 1609 kor. 24 hal., ad 3. kwotę 692 kor. 13 hal., ad 4. kwotę 792 kor. 17 hal., ad 5. kwotę 2552 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biecz, dnia 22 września 1911.

L. cz. E. V. 1591/11 (9) (11467)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 17 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 41, licytacya realności lwh. 253 ks. gr. gm. kat. Rzeszów wraz z przynależnościami, składającemi się z komórki i baraku.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 75 859 kor. 92 h., przynależności zaś na 53 kor.

Najniższa cena wynosi 37.954 kor. 46 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V
Rzeszów, dnia 6 października 1911.

L. cz. E. 2335/11 (6) (11548)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 listoyada 1911 godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 8 licytacya 1. realnosci wyk. hip. 730 i 2. 930 gm. Suchowola.

Realność tę (grunta) oceniono ad 1. 809 kor. 78 hal, ad 2. 315 kor. 54 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1. 540 kor., ad 2. 106 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. Sądzie, biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza

licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 29 września 1911.

L. cz. E. 561/11 (16) (11533)

Zobowiązany Chaim Flaumin w Rozwadowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności „Union“ w Tarnowie, zastąpionego przez dr. Jaroszewskiego adw. w Rozwadowie, odbędzie się dnia 21 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 1. połowy realności lwh. 475 gm. Rozwadów, 2. połowy realności lwh. 478 gm. Rozwadów, 3. połowy realności lwh. 871 gm. Pławo.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione ad 1. i 2. na łączną kwotę 9658 kor. 75 hal., ad 3. na kwotę 1000 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. i 2. kwotę 5626 kor. 70 hal., ad 3. kwotę 666 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 18 września 1911.

L. 21.075 (11457 1—3)

Obwieszczenie.

C, k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu podaje do wiadomości, że w kancelaryi Urzędu gminnego w Grodzisku odbędzie się dnia 6 listopada 1911 (poniedziałek) między godziną 10 a 12 przed południem rozprawa celem zawarcia z przemysłowcami, obowiązanymi do płacenia podatku konsumcyjnego od mięsa „ugody solidarnej“ co do poboru tego podatku w okręgu poborowym Grodzisko.

Ugoda zawartą będzie na trzechlecie 1912, 1913, 1914, a to: albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo, t. j. na rok (1912) z milczącem przedłużeniem na rok drugi (1913) i trzeci (1914), o ile po roku lub po dwóch latach nie nastąpi wypowiedzenie w przepisanym terminie.

Jako roczny ryczałt ugodowy za prawo poboru tego podatku ustanawia się kwotę 1311 kor. t. j. tysiąc trzysta jedenaście koron. Przy rozprawie ugodowej zastąpioną być ma i zgadzać się z umową większość obowiązanych do opłaty tego podatku przemysłowców co do ilości głów i rozmiaru wykonywanego przemysłu.

Udział w rozprawie można wziąć bądź osobiście bądź przez pełnomocnika, przyczem pełnomocnicy opatrzeni być muszą legalizowanemi pełnomocnictwami.

Jeżeli ugoda dojdzie do skutku, Towarzystwo ugodowe obowiązane będzie celem zabezpieczenia warunków umowy złożyć najpóźniej w terminie 8 dni po zawezwaniu kaucyę w wysokości 4-tej części ryczałtu ugodowego w gotówce, lub w papierach wartościowych.

Osoby, chcące poza spółką ugodową prawo poboru tego podatku wydzierżawić, mają wnieść na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu najpóźniej do dnia 17 października 1911 pisemne w przepisanej formie oferty, zaopatrzone w wadyum 10 prc. ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego, przyczem się zauważa, że oferty takie tylko wówczas będą wzięte pod rozwagę, jeżeli ofiarowany roczny czynsz wyższy będzie co najmniej o 10 prc. od wyznaczonego powyż ryczałtu ugodowego, a i w takim jeszcze wypadku uwzględnienie ofert polegać będzie w pierwszym rzędzie na tem, że ofiarowany w nich najwyższy roczny czynsz dzierżawny zarządzanym będzie jako roczny ryczałt ugodowy, o czem przemysłowcy obowiązani do opłaty podatku od mięsa zawiadomieni zostaliby dodatkowo na 14 dni przed rozprawą ugodową t. j. najpóźniej do dnia 23 pazdziernika 1911.

Gdyby wskutek takiego podwyższenia ryczałtu ugoda solidarna nie przyszła do skutku, wówczas zostanie rozpisaną licytacya na wydzierżawienie w mowie będącego prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa z ceną wywołania odpowiadającą kwocie ofiarowanego czynszu, to też oferty zawierać mają oświadczenie, że oferent ręczy złożonem wadyum za wynik licytacyi do wysokości kwoty ofiarowanego czynszu.

Bliższe warunki ugodowe mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Jarosław, 5 października 1911.

L. cz. E. 576/11 (8) (11488)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 listopada 1911 godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Szczercu licytacya: 1. realności lwh. 21 składającej się z pgr. 2353, 2. 1/2 realności obj. lwh 439, składającej się z parc. bud. 233 i z pgr. 740, 741, 742, 743, 744 i 2559 wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 chat mieszkalnych, kurnika i chlewu, 2 komór, szopy, stajni i chlewu, chaty o 1 izbie, sieniach i piekarni, stajni, szopy i chlewu, studni i stodoły, 3. 5/6 realności lwh. 440 składającej się z pgr. 754/1, 755/1, 756/1 i 757/1, 4. 5/6 części realności lwh. 743 składającej się z pgr. 745/1 i 746. Wszystkie te realności należą do ks. gr. gm. kat. Dmytrze.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to: ad 1 na 402 kor., ad 2. na 969 kor., ad 3. na 5076 kor. 65 hal., ad 4. na 2454 kor. 15 hal., przynależności zaś ad 2. na 485 kor.

Najniższa cena wynosi realności: ad 1. 268 kor., ad 2. wraz z przynależnościami 968 kor. 66 hal, ad 3. 3384 kor. 44 hal, ad 4. 1637 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibi sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 13 września 1911.

L. cz. E. 1026/11 (5) (11477)

Edykt licytacyjny.

Nd żądanie Dmytra Darmohraja w Wolicy, odbędzie się dnia 15 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 celem zniesienia współwłasności licytacya realności objętej lwh. 24 ks. gr: gm. kat. Wolica.

Wierzycielom na zlicytować się mającej realności zabezpieczonym pozostają ich prawa zastawu bez względu na cenę sprzedażną

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2960 kor., która to kwota stanowi najniższa ofertę, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 25 września 1911.

L. cz. E. 658/11 (6) (11517 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 listopada 1911 o godzinie 9 zrana, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 licytacya całej realności obj. lwh. 1324 gm. Mizuń.

Nieruchomości powyższa ocenioną jest na 5250 kor., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 3504 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 15 września 1911.

L. cz. E. 157/11 (8) (11479 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 listopada 1911 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9 licytacya realności lwh. 2711 gminy gm. Jaworów, składającej się z parceli budowlanej, domu mieszkalnego i drewutni, wartości szacunkowej 9000 kor.

Najniższa oferta wynosi 4500 kor., poniżej której sprzedaż nią nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 3 października 1911.

Ч. сп. Е. 613/11 (6) (11529)

Оголошене переторгу.

На попиране Каси задаткової в Камінції стр., заступленої через адв др. Прессера, відбуде ся 22 листопада 1911 перед полуднем о 10 годині в низше означенім суді, комната ч. 2 переторг половини вгч. 8, 1 20 части вгч. 298, 1/4 части вгч. 1504 і 1/8 части вгч. 1507 гр. Ботятичі.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені: а) половини вгч 8 на 2161 кор. 50 сот, б) 1 20 часть вгч. 298 на 1 кор. 91 сот., в) 1/4 часть вгч. 1504 на 764 кор. 75 сот., г) 1/8 часть вгч. 1507 на 160 кор. 75 сот.

Найнизша подача виносить: ad a) 1403 кор. 50 сот, ad б) 1 кор 28 сот., ad в) 509 кор. 84 сот, ad г) 107 кор. 17 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся затверджуе і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінения і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 10 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Мости, дня 26 вересня 1911.

L. cz. 1064/11 (4) (11483)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy zalicz. i oszcz. w Nisku, odbędzie się dnia 17 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie biurze Nr. 19 licytacya realności lwh. 1062 ks. gr. gm. Łętownia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniona jest na 3781 kor.

Najniższa cena wynosi 2522 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 9 października 1911.

L. cz. E. 1932/11 (4) (11485)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jonasza Garf nkla w Rozwadowie odbędzie się dnia 21 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności lwh. 475 i połowy lwh 478 gminy Rozwadów wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzenia cegielni.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na kwotę 9658 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 5626 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 18 września 1911.

L. 20.175/911 (11559 1—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Tarnów, na który cena wywołania wynosi 69 600 kor. a wadyum 6960 kor. na rok 1912 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia kontraktu dzierżawy na drugi i trzeci rok lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914 rozpisuje się publiczną licytacyę na dzień 6 listopada 1911 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 prc. wadyum, oznaczone na kopercie napisem, na który okręg dzierżawny i na jaki przedmiot dzierżawy oferta opiewa, można wnosić na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacyi.

Kwity kasowe, opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy, losy, książeczki kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya, ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach, mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu Ministersterstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie w godzinach urzędowych, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej, do tutejszego okręgu skarbowego należących.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 12 października 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 201/11 (11440 2—3)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Zakalukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Mikołaja Łukaszów pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 października 1911 o godzinie 9 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Mantla adw. w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, 9 września 1911.

(11453 2—3)

Ogłoszenie.

Zgłosili zamiar przesiedlenia się adwokaci: dr. Izydor Fried z Borszczowa do Czortkowa i dr. Emil Stoklasa z Zaleszczyk do Borszczowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 12 października 1911.

L. cz. C. VI. 455/11 (1) (11512)

Edykt.

Przeciw Katarzynie Muzykiewicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Annę Diakowicz z Chromohorba pozew o uznanie prawa własności do 2/4 części pb. 67 i pgr. 117/1, 118, 119 lwh. 87 ks. gr. Chromohorb objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 21 października 1911 o godz. 8 rano, sala Nr. 36.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Schindlera adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stryj, dnia 13 września 1911.

L. 114.133 (11558 1—3)

Wezwanie.

Do
Pana c. k. nadstrażnika skarbowego
Józefa Gągoli
w Górce.

C. k. galic. krajowa Dyrekcya skarbu wzywa niniejszem nadstrażnika skarbowego Józefa Gągolę w Górce, który dnia 2 lipca 1911 wydalił się samowolnie ze stanowiska służbowego i o miejscu swego pobytu nie doniósł, aby w przeciągu dni 14 licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ powrócił do swego miejsca służbowego i zgłosił się u kierownika Oddziału straży skarbowej w Górce, gdyż w razie przeciwnym zostanie przeciw niemu orzeczona kara wydalenia ze służby.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 12 października 1911.

L. cz. Cg. I. 57/11 (5) (11563)

Przeciw Józefowi Stefańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Herscha Józefa Rubina w Jaśle pozew o 1415 kor. 70 hal. i 23 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 20 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Stefańskiego ustanawia się p. dr. Baranowskiego adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Stefańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 10 października 1911.

L. cz. C. II. 476/11 (1) (11567)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Drewnianemu synowi Adama poprzednio w Oleśnie przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Tomasza Drewnianego pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 października 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Stanisława Drewnianego wójta w Oleśnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Dąbrowa, dnia 28 września 1911.

L. cz. C. I. 312/11 (11537)

Edykt.

Przeciw Annie Cybruch, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Uhnowie przez Salomona Katza pozew o grunt,

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 22 listopada 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Anny Cybruch ustanawia się p. dr. Sierocińskiego w Uhnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Cybruch w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Uhnów, dnia 9 października 1911.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 159/11 (2) (11557)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 1384 czasopisma „Gazeta codzienna“ z dnia 13 października 1911 pod tytułem: 1) „Sprawiedliwości stało się zadość“ i 2) „Avenue“ od „Lwowskich policajów“ do końca, zawiera znamiona występku z §§ 300 i 491 u. k. i z art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 z r. 1863, a zatem usprawiedliwiona jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 13 października 1911.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14 października 1911.

L. cz. Pr. 158/11 (2) (11566)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 1417 czasopisma „Goniec“ z dnia 11 października 1911 pod tytułem: 1) „Głos konserwatywny o stosunkach politycznych w Galicyi“ od „buntowanie żydów“ do „Radzie narodowej“, od „To ośmieszanie“ do „sztuki politycznej“, od „Spółka Bobrzyński i Steinhaus“ do „wprost występkiem“, od „Pan Bóg“ do „zwycięstwie“ i od „Jego błędną“ do „kraj dobrze“ i 2) „Dobrani pomocnicy“ od początku do „ajenci pruscy“, zawiera znamiona występku z §§ 300 i 491 u. k. i z art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 z r. 1863. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 11 października 1911.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 13 października 1911.

Zl. 230 (11402)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 4 Oktober 1911, Z. 9702/M. J., der in Belgrad erscheinenden Zeitung: „Novo Vreme“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Oktober 1911, Pr. XXXV. 259/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes „Mein Lebensweg“ von Luise von Toscana, früheren Kronprinzessin von Sachsen, Verlag Continent, G. m. b. H., Berlin W 15, und zwar in folgenden Stellen: 1. „Ferdnaud war Epileptiker“ bis „nahm alle Nüsse“ (Siete 54 und 55), 2. von „und die meisten von uns“ bis „Selbstvernichtung führte“ (Seite 177), 3. von „Die Habsburger sind“ bis „Liebe gewesen“ (Seite 252), 4. von „Wir Habsburger fanden“ bis „entschlossen sind“ (Seite 254 und 255), 5 von „Wir Habsburger werden“ bis „Psychoneurosis belastet waren (Seite 283 bis 287), 6. von „Bei einer Vererbung bis „der Verebung bezeichnen“ (Seite 289 und 290), 7. von „und er schloß damit“ bis „vor die Füße“ (Seite 293 bis 294), 8. von „das Geschlecht der Habsburger“ bis „es immer decken (Seite 299 bis 305) das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 Oktober 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Oktober 1911, Pr. XXXV. 266/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „La mia Storia“, Luisa di Toscana, Ex-principessa ereditaria di Sassonia, Milano, Societa Editoriale Italiana, und zwar mit folgenden Stellen; I von „Ferdinando era un epilettico“ bis „tutti le noci“ (Seite 54), II. von „e i piu fra“ bis „o all' isolamento“ (Seite 163), III. von „Gli Absburgo“ bis „in amore“ (Seite 233), IV. von „Absburgo nonc:“ bis „una data via“ (Seite 235), V. von „Di solito noi“ bis „e dai loro collaterali“ (Seite 262—266), VI. von „Datti caratteri“ bis „riluttanti dell'eredita“ (Seite 267—268), VII. von „e concluse“ bis „all' imperatore“ (Seite 271), VIII. von „Quella degli“ bis „un mistero“ (Seite 277—283) das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 Oktober 1911.

Im Namen Seiner Majestat des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Oktober 1911, Pr. XXXV. 265/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „My Cross Story“ by Louisa of Tuscany, ex-crown princess of Saxony, Verlag London, Eveleigh Nash, 1911, und zwar mit folgenden Stellen: I. von „Ferdinand was an epileptic“ bis „much to her dismay“ (Seite 49—50), II. von „and most of us“ bis „or selfeffacement“ (Seite 142), III. von „The Habsburgs have“ bis „light lovers“ (Seite 200), IV. von „We Habsburgs never“ bis „our own course“ (Seite 202), V. von „It has always been“ bis „and their collaterals“ (Seite 224—227), VI. von „With an heritage“ bis „victims of heradity“ (Seite 229), VII. von „and he concluded“ bis „at the Emperor“ (Seite 232), VIII. von „The hohse of Habsburg“ bis „remains a mistery“ (Seite 237—242) das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 Oktober 1911.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkentnisse vom 28 September 1911, Pr. IX. 110/11, die Weiterverbreitung der Nummer 267 der Zeitschrift: „Edinost“ vom 25 September 1911 wegen der Stellen von „Ta boj se je“ bis „razlicen nacin“, von „da v slucaju“ bis „proletarske zelodce“, von „in pravijo“ bis „na obeh straneh“ und von „tam pa edina“ bis „splosne draginje“ des Artikels: „Proti draginje“ nach § 65 a, 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 September 1911, Pr. IX. 112/11, die Weiterverbreitung der Nummer 221 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 25 September 1911 wegen der Stellen von „eni la vece“ bis „potuto persuadere“, von „Congratulandosi con noi“ bis „con diretto“, von „Possiamo credere“ bis „alle minaccie“, von „Dimostriamo al Governo“ bis „nell'ombra“ des Artikels: „La questione universitaria“ nach § 65 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Oktober 1911, Pr. I 371/11, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Obzor obchodnich a prumyslovych zrizencu“ vom 1 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Mistodrzitelske narizeni“ bis „pro tuzby naroda“ des Artikels; „V posledni chvili“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Oktober 1911, Pr. I. 370/11, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Telocvieny ruch“ vom 30 September 1911 wegen des Artikels: „Jdeu nas cele rady...“; der Stellen von „Je to mozno“ bis „strasnou bidu“ von „Avsak nejen“ bis „nikdo nevidi“ des Artikels: „Spekulanti s lidskou bidou“ nach § 65 a, 300, 302 und 305 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Oktober 1911, Pr. I. 375/11, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Pravo“ vom 29 September 1911 wegen der Stellen von „Tady je mate“ bis „trochu pasovalo“ des Artikels; „A kdo ze zavinuje drahotu“; von „Kdyz to zarizeno mel“ bis „Ne a zase — ne!“ des Artikels: „Tak ze se rozumi heslu Svuj k svemu?“ nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Oktober 1911, Pr I. 373/11, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Zivnostenske noviny“ vom 1 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Uz tem malickym“ bis „popelek“ des im Absatze „Beseda“ abgedruckten Artikels: „Vzpominky reskriptoveho mesice“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Oktober 1911, Pr I. 374/11, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Reklama“ pro September 1911 wegen der Stelle von „Avsak zhotovene“ bis prehlednuty“ des Artikels: „Ceska firma — a ‚Svuj k svemu‘“ nach § 301 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Oktober 1911, Pr. I. 372/11, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Hlavni zpravedaj“ vom 30 September 1911 wegen der Stelle von „Jeho pivovar“ bis „z ceskych kapes“ des Artikels: „Nemecke maticni pivo“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Oktober 1911, Pr. I. 369/11, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Lounsky kraj“ vom September 1911 wegen des Artikels: „Vam bratri, kteri odchazite“; der Stelle von „Kartelari pred zraky“ bis „ku dvanacte!“ des Artikels: „Paleiva otazka“ nach § 65 a, 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Oktober 1911, Pr. I. 377/11, die Weiterverbreitung der Nummer 273 der Zeitschrift: „Pravo lidu“ vom 3 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Ale strana“ bis „upeni sirotku“ des Artikels: „Valka“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Oktober 1911, Pr. I. 376/11, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Dobra kopa“ vom 6 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Kdyby ministr“ bis „kandidatu dost“ samt Illustration auf der Seite 8 nach § 491, 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Oktober 1911, Pr. 57/11, die Weiterverbreitung der Nummer 118 der Zeitschrift: „Nova Doba“ vom 2 Oktober 1911 wegen der Stellen von „spolecne“ bis „strazmistrem“ des Artikels: „Ruzne z blizka i z dali“; von „Strannicka“ bis „sni potuchy“ und von „Je to proti“ bis „mechanik v Plzni“ des Artikels; „Prve s mestackymi porotami“ nach § 300, 491 und 492 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Oktober 1911, Pr. 9/11, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Selske noviny“ vom 1 Oktober 1911 und der Stelle von „Vsichni poplatnici“ bis „mari“ des Artikels; „Pozadavky katechetu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Oktober 1911, Pr. I. 93/11, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Ruskaja prawda“ vom 29 September 1911 wegen des Artikels; „Czim ono skinczyt sia“ in der Stelle von „Wot posłuchajte“ bis „trisnuty“ nach § 64 St. G. verboten.

Zl. 233 (11405)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1911, Pr. XXXV. 278/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Glühlichter“, Jahrgang XIV. Nummer 20 vom 3 Oktober 1911, und zwar: 1. durch das Gedicht mit der Überschrift: „Straftaxe“ auf Seite 11, Spalte 1 und 2, in seiner Gänze, 2. durch das Bild mit der Überschrift: „Menschenleben Fensterscheiben!“ samt dem darunterstehenden Gedichte zur Gänze (Seite 12) ad 1. das Vergehen nach Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, ad 2. das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 6 Oktober 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1911, Pr. XXXV. 281/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 20 der periodischen Druckschrif: „Der Druckerei-Arbeiter“, 10. Jahrgang, vom 6 Oktober 1911 durch den Artikel: „Ordnung“ in der Stelle von „Polizei und Militär! Sie haben“ bis „Organe zur Folge haben“ (Seite 2, Spalte 1—3) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung des saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 6 Oktober 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1911, Pr. XXXV. 276/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Doppelnummer 4 und 5 der periodischen Druckschrif: „Konzipienten-Zeitung“, I. Jahrgang, vom 30 September 1911 durch den Artikel mit der Überschrift; „Der blutige Sonntag“ und die Untertikel: „Sie können auch anders“ und „Standrecht in Wien“ in seiner Gänze Seite 10, Spalte 2, und Seite 11, Spalte 1 und 2, das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 6 Oktober 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1911, Pr. XXXV. 277/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 10 der periodischen Druckschrift: „Die Schirmbranche“, 6 Jahrgang, vom 1 Oktober 1911 durch den Leitartikel von der Überschrift: „Statt Brot...“ bis „Mitteln suchen und auch finden“, (Seite 1, Spalte 1 und 2) das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staats-

anwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 6 Oktober 1911.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Oktober 1911, Pr. VII. 67/11, die Weiterverbreitung der Nummer 230 der Zeitschrift: „Slovenski narod“ vom 6 Oktober 1911 wegen des ganzen Artikels: „Poslance Mata e mi nistru Hochenburgerju“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1911, Pr. I. 382/11, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Zeleznic i zrizenec“ vom 5 Oktober 1911 wegen der Stellen von „Aj coz maji miti“ bis „Span l sku a t. d.“ und von „S... s bou se ...m“ bis „neprijemno“ des Artikels: „... ukazy“ nach § 65 a, b, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Oktober 1911, Pr. I. 383/11, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Vestnik ceskoslovenskeho obchodnictva ...“ vom 5 Oktober 1911 wegen des Artikels: „Tschep prova fikova cikorka ,s konu ...u'“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Oktober 1911, Pr. I. 384/11, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Mlada Pravdy“ vom 5 Oktober 1911 wegen des Artikels: „Bratri rekruti“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Oktober 1911, Pr. I. 107/11, die Weiterverbreitung des Flugblattes: „Stavebnimu delnictvu v Mor. Budejovicich a okoli“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Oktober 1911, Pr. I. 106/11, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Moravsky lid“ vom 6 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Jiz vicekrate“ bis „tedy upinon“ des Artikels: „Kralovo Pole“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Oktober 1911, Pr. V. 23/11, die Weiterverbreitung der Nummer 228 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt vom 7 Oktober 1911 wegen des Artikels: „Ein kleines, aber interessantes Namensverzeichnis“ seinem ganzen Inhalte nach § 302 St. G. verboten.

Konkursa.

L. 6572/pr. (11458)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej posady rewidenta cłowego w IX klasie rangi przy galicyjskich urzędach cłowych ze systemizowanymi poborami rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają, udowadniając przepisane wymogi, swe podania wnieść w przepisanej drodze służbowej w ciągu czterech tygodni do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Prezydyum c. k. Galic. Krajowej Dyrekcyi Skarbu.

Lwów, dnia 10 października 1911.

L. 17 396/pr. (11399 3—3)

Konkurs

Celem obsadzenia jednej, lub więcej posad c. k. starszych lekarzy powiatowych w VIII. klasie rangi z systemizowanemi poborami w galicyjskiej państwowej służbie zdrowia rozpisuje się po myśli § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 17 konkurs z terminem wniesienia podań do dnia 31 października b. r.

Kandydaci ubiegający się o te posady mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wymagane rozporządzeniem P. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 21 marca 1873 Dz. p. p. Nr. 37, niemniej w dowody znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a mianowicie kompetenci pozostający w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, a inni przez właściwe c. k. Starostwa, a we Lwowie i w Krakowie przez c. k. Dyrekcye policyi.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 października 1911.

L. 4470/11 (11351 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. Zakładzie karnym w Wiśniczu posady adjunkta w XI. klasie rangi, z systemizowanymi poborami tejże rangi, wolnem pomieszkaniem i relutum za opał i światło w kwocie 120 kor. rocznie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania, dokumentami zaopatrzone w drodze swej przełożonej władzy, nie pozostający zaś w publicznej służbie, wprost do Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie i to najdalej do 4 listopada 1911.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Kraków, 10 października 1911.

L. 123.513/II. (11398 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Monasterzu z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnosić najpóźniej do 19 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 9 października 1911.

L. Prez. 15.331/11 (4) (11349 3—3)

Konkurs.

W Sądzie powiatowym w Milówce jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do dnia 13 listopada 1911 do Prezydyum Sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 7 października 1911.

Doniesienia prywatne.

II. 49/1911 Sz.

Kihirdetés.

Kihirdetem, hogy a következő két házasuló egymással házasságot szándékozik kötni, u. m.:

	Vőlegény	Menyasszony
Családi és utóneve és tiegegyéb közelebbi megelölése	Ströbach Moses	Reichman recte Rottfeld Berta
Családi állapota	nötlen	hajadon
Állása (foglalkozása)	Kisbirtokos	
Vallása	izraelita	izraelita
Életkora és születési helye	35 eves Zúgó	27 eves Oporecz (Galiczia)
Lakhelye	Zúgó	Zúgó
Szüleinek családi és utóneve	néh. Ströbach Volf	Mechel Reichman
	Bergman Malke	Rotfeld Rochme

Felhivom mindazokat, a kiknek a nevezett házasulókra vonatkozó valamely törvényes akadályról vagy a szabad beleegyezést kizáró körülményröl tudomásuk van, hogy ezt nálam közvetlenül vagy a kifüggesztési hely községi elöljárósága (illetöleg anyakönyvvezetője) útján jelentsék be.

Ezt a kihirdetést a következö helyeken kell teljesiteni u. m.: Volóczon-Zúgón és a „Gazeta Lwowska“ (Lembergi ujsagbau)

Kelt Volócz n, 1911 evi októb hó 9 napján.

Szelesényi Húgó,
anyakönyvvezető.

N. II. 49/1911

Verkündigung.

Verkündige, dass die zwei nachstehend Heiratsfähigen mit einander Ehe schliessen wollen u. z.:

	Bräutigam	Braut
Vor- u. Zunahme	Mozes Ströbach	Berta Reichman recte Rottfeld
Stand	ledig	ledig
Stelle (Beruf)	Oekonom	
Religion	hebräischer	hebräischer
Alter u. Geburtsort	35 Jahre Zúgo	24 Jahre Oporecz (Galizien)
Wohnort	Zúgó	Zúgó
Vor- u. Zunahme der Eltern	Wail. Strobach Volf	Mechel Reichman
	Bergman Malke	Rotfeld Rochme

Ich fordere alle diejenigen auf, welche bezüglich der Benannten-heiratsfähigen etwaige gesetzlicher Hindernisse, oder aber eines der freiwilligen Bewilligung ausschliessenden Umstandes bewusst sind, mich darüber direkt verständigen zu wollen.

Diese Verkündigung wird an folgenden Oertern vollzogen u. z. Volocz-Zúgó und in der „Gazeta Lwowska“ (Lemberg).

Volócz, am 7 Oktober 1911.

Hugo Szelecsényi,
Matrikal Führer.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 331 pras.

Konkurs.

Na posadę lekarza kolejowego dla okręgu Jarosław, z siedzibą w Jarosławiu rozpisuje się niniejszem konkurs. Do tego okręgu należy przestrzeń sięgająca na linii Kraków-Podwołoczyska od klm. 195·0 do 213·8 klm. ze strażnicami Nr. 154 do 168 a włącznie, jakoteż przestrzeń linii Jarosław-Sokal od klm. 0·0—28·27 ze strażnicami Nr. 1 do 14 włącznie, jakoteż stacye Jarosław, Jarosław-Sokal odnoga, Surochów i Bobrówka.

Z posadą lekarza dla tego okręgu połączona jest początkowa płaca roczna 2.200 K (dwa tysiące dwieście) i ryczałt na dojazdy 200 koron (dwieście koron) rocznie.

Kompetenci, którzy muszą być poddanymi austryackimi, mają podania, w których obok dat personalnych należy zapodać, czy zajmują już jakie stałe posady i jaką pobierają płacę i czy przysługuje im prawo do emerytury, wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do 25 października 1911.

Do podań załączyć należy:

1. dyplom lekarski;

2. świadectwo, stwierdzające praktyczne wyszkolenie w chirurgii i położnictwie;

3. świadectwo zdrowia od naczelnego lekarza kolej. państw. tyczące normalnego wzroku i poczucia barw;

4. oświadczenie petenta, że wrazie nadania posady nie przyjmie innej stałej posady lekarskiej bez zezwolenia c. k. Ministerstwa kolejowego.

C. k. Dyrektor kolei państwowych.

K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

11450 2—2)

Konkursausschreibung.

In der Station Jaroslau gelangt die Stelle eines Bahnarztes für den bahnärztlichen Bezirk Jaroslau zur Besetzung.

Dieser Bezirk umfasst die Teilstrecke der Linie Krakau-Podwołoczyska vom Klm. 195·0 bis Klm. 213·8 mit den Wächterhäusern Nr. 154 bis inklusive 168 a, sowie die Teilstrecke der Linie Jaroslau-Sokal vom Klm. 0·0 bis 28·27 mit den Wächterhäusern Nr. 1—14 inklusive mit den Stationen Jaroslau-Sokal Abzweigung, Surochów und Bobrówka.

Mit dieser Stelle ist ein jährliches Anfangshonorar von 2200 Kronen (zweitausendzweihundert) und ein Wagenpauschale von 200 Kronen (zweihundert Kronen) verbunden.

Bewerber um diese Stelle, welche österreichische Staatsbürger sein müssen, haben ihre Gesuche, in denen nebst den Personaldaten auch anzugeben ist, ob sie bereits anderweitig fixe Stellen bekleiden, welches Honorar sie aus denselben beziehen und ob diese Stellen mit einem Ruhegenusse verbunden sind — bis längstens 25 Oktober 1911 bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg einzubringen.

Diese Gesuche müssen belegt sein:

1. mit dem Doktordiplom;

2. mit den Zeugnissen über die praktische Ausbildung des Bewerbers (Chirurgie und Geburtshilfe);

3. mit einer Bestätigung, aus welcher das Ergebnis der von dem Chefarzte einer Staasbahndirektion erfolgten Untersuchung rücksichtlich seiner physischen Eignung bezw. der Beschaffenheit seiner Sinnesorgane insbesondere des Farbenunterscheidungsvermögens ersichtlich ist;

4. mit einer Erklärung des Bewerbers, dass er für den Fall als seine Bestellung zum Bahnarzte erfolgen sollte, in Hinkunft anderweitige fixe Stellen nur mit Genehmigung des k. k. Eisenbahnministeriums annehmen werde.

Der k. k. Staatsbahndirektor.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa
Odrodzenie
z illustracyami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta
Rok 1794
Czasy Kościuszkowskie
z illustracyami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugenii Żmijewskiej Młodzi

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:
Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT“, z illustracyami Józefa Rapackiego.
Jana Lemańskiego: „WOLA“.
Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA“, z illustracyami Jana Holewińskiego.
Z wyróżnionych:
Stefanii Podhorskiej-Okołów: „DO DOMOW OJCOW“.
Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE“.
Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU“.
Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIESĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH“ i wiele innych.

Nadto:
ARTYKUŁY WSTĘPNE.
KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.
DZIAŁ HISTORYCZNY.
POEZYE.
WĘDROWIEC POLSKI.
NA DOBIE.
MIESZANINY LITERACKIE.
ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów, zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.
DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od illustracyi do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcye najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednem słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Illustrowanego“ otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości“

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOSCI“, zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

CIEKAWE POWIEŚCI

Miesięcznik illustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto illustrowany.

CIEKAWE POWIEŚCI, dając wybór najcelniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWE POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok“, szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 illustracyami.
Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek“, rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.
Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk“ i „Daniel Rock“, przedziwne opowieści z życia alzackiego.
Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panienka z okienka“.
Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności“, porywające, pełne sentymentu dzieje młodej sieroty.
Wołodego Skiby: „Wybór pism“ a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry“ i „Siedmioletnią wojnę“, niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.
Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy“, z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.
Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu“, dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:

Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism“.
Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse“.
Pawła Fevala: „Czarne suknie“ i „Łowy królewskie“.

CIEKAWE POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika illustrowanego“ **10 koron, w oprawie 16 koron.** 12 dużych tomów illustrowanych, zawierających powieści: **„Nad poziomy“** Wołodego Skiby (2 tomy); **„Karol Szalony“** Al. Dumasa (2 tomy); **„Klub Pickwicka“** Karola Dickensa (3 tomy); **„Manuela“** Gust. Zielińskiego (1 tom) **„Król Dziadów“** Józ. Dzierzkowskiego (2 tomy) **„Grześ“** Wołodego Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści“ (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.,	„ „ 16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.,	„ „ 33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.,	„ „ 17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.,	„ „ 34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE I PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

L. 13.456/11.

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp.: Władysławowi Greisowi, Antoniemu Ochale, mał. Ludwikowi Cibie do rąk ojca Bartłomieja Ciby, Franciszkowi Skibie, Ignacemu Sajdakowi, Teofilowi Szymbarowi, Jakóbowi Skórze, Pawłowi Skórze, Marcinowi Głowackiemu, Wojciechowi Woźniakowi, Wojciechowi Pankowi, Szymonowi Propkerowi, Janowi Muniowi, Katarzynie Munia, Floryanowi Wojtowiczowi, Józefowi Sajdakowi, Janowi i Tekli małż. Trybuś, Karolinie z Mikrutów Majce, Apolonii z Siurkiewiczów Olechowej, Tomaszowi Dubisowi, Franciszkowi Rawskiemu, Justynie Rawskiej, Stanisławowi Kubackiemu, Balhinie Kubackiej, Jacentemu Wilkowi, Juliannie z Kobaków Dubisowej, Benedyktowi Malinowskiemu, Rubinowi Feldowi, Esterze Feld kapitał resztujący w kwocie 9.307 kor. 66 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 29.000 złr. w. a. t. j. 58.000 koron, intabulowany na hipotece realności objętych whll. 300, 302, 313, 361, 418, 419, 422, 423, 424, 428, 429, 430, 433, 434, 435, 436, 437, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 465, 466, 467, ks. gr. gm. Kopytowa c. k. Sądu powiatowego w Krośnie w powiecie krośnieńskim położonych, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1911 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp.: Władysława Greisa, Antoniego Ochalę, mał. Ludwika Cibę do rąk ojca Bartłomieja Ciby, Franciszka Skibę, Ignacego Sajdaka, Teofila Szymbara, Jakóba Skórę, Pawła Skórę, Marcina Głowackiego, Wojciecha Woźniaka, Wojciecha Panka, Szymona Propkera, Jana Munia, Katarzynę Munia, Floryana Wojtowicza, Józefa Sajdaka, Jana i Teklę małż. Trybus, Karolinę z Mikrutów Majkę, Apolonię z Siurkiewiczów Olechową, Tomasza Dubisa, Franciszka Rawskiego, Justynę Rawską, Stanisława Kubackiego, Balhinę Kubacką, Jacentego Wilka, Juliannę z Kobaków Dubisową, Benedykta Malinowskiego, Rubina Felda, Esterę Feld, jako właścicieli tych realności, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do Kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych realności.

We Lwowie, dnia 5 października 1911.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.